

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 228 (10 399)

Poznań, piątek 7 października 1977

Cena 1 zł
Wyd. AB

Dzisiaj i jutro

IX Plenum KC PZPR

Dzisiaj rozpoczyna się w Warszawie IX plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Na porządku dziennym dwudniowych obrad:

● referat Biura Politycznego KC „O wyższą efektywność gospodarowania, o lepsze zaspokajanie potrzeb ludzi pracy”

● przyjęcie uchwały w sprawie zwołania II Krajowej Konferencji PZPR. (PAP)

Izrael narusza rozejm w Libanie

Wojska izraelskie naruszają rozejm w Libanie południowym. Źródła palestyńskie podały, że artyleria izraelska ostrzeliwała w środę rejon miejscowości Jarin, położonej 1,5 km od granicy libańsko-izraelskiej. (PAP)

Umacnianie braterskich więzi

E. Gierek i P. Jaroszewicz zakończyli przyjacielską wizytę na Węgrzech

Podpisanie wspólnego komunikatu

Wczoraj I sekretarz KC PZPR Edward Gierek i członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz zakończyli przyjacielską wizytę na Węgrzech złożoną na zaproszenie Komitetu Centralnego Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej i rządu Węgierskiej Republiki Ludowej.

W godzinach przedpołudniowych I sekretarz KC PZPR Edward Gierek spotkał się z I sekretarzem KC WSPR, Janosem Kadarem, kontynuując prowadzone w środę rozmowy.

Obaj przywódcy omówili niekóre zagadnienia dalszej współpracy między Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą i Węgierską Socjalistyczną Partią Robotniczą oraz między Polską Rzeczpospolitą Ludową i Węgierską Republiką Ludową.

Przedmiotem rozmowy były także węzłowe zagadnienia aktualnej sytuacji międzynarodowej i pogłębienia procesu odprężenia oraz umacniania ide-

owej jedności międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego.

Rozmowa przebiegała w bardzo serdecznej, przyjacielskiej atmosferze i jeszcze raz potwierdziła pełną zgodność poglądów we wszystkich omawianych sprawach.

W tym samym czasie członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz spotkał się z członkiem Biura Politycznego KC WSPR, przewodniczącym Rady Ministrów WRL Györgyem Lazarem.

Szefowie obu rządów omówili szeroki wachlarz zagadnień związanych z dalszym zacieśnianiem współpracy gospodarczej między PRL a WRL.

Niektóre zagadnienia współdziałania obu partii i krajów na arenie międzynarodowej były przedmiotem rozmów sekretarza KC PZPR Ryszarda Frelka z sekretarzem KC WSPR Andrąsem Gyenesem.

Odbyło się również spotkanie członka KC PZPR, kierownika Kancelarii Sekretariatu

KC Jerzego Waszczyka z członkiem KC WSPR, kierownikiem Wydziału KC Istvanem Katoną.

Wszystkie rozmowy przebiegały w duchu całkowitego zrozumienia i braterskiej przyjaźni.

Główne zagadnienia dwudniowego spotkania przywódców Polski i Węgier ujęte zostały w komunikacie o przyjacielskiej wizycie na Węgrzech.

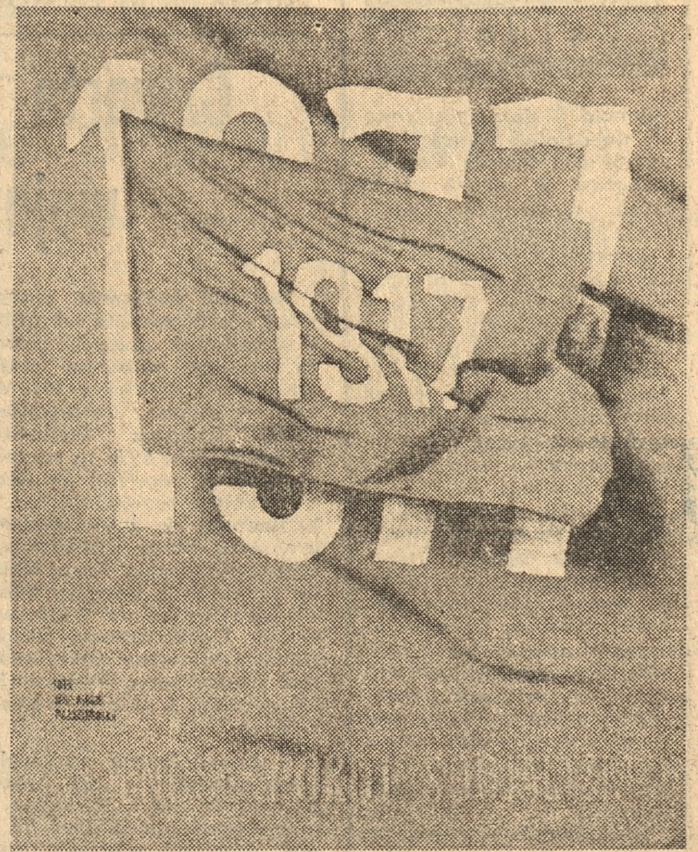
W godzinach popołudniowych Edward Gierek i Piotr Jaroszewicz zakończyli dwudniową przyjacielską wizytę na Węgrzech.

Na budapeszteńskim lotnisku polskich gości serdecznie zegnali: J. Kadar, G. Lazar, członkowie Biura Politycznego KC WSPR i rządu WRL.

W godzinach popołudniowych polscy przywódcy powrócili do Warszawy.

Na lotnisku Okęcie E. Gierek i P. Jaroszewicz witali: przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński, członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR. (PAP)

Z okazji 60 rocznicy Października



Na zdjęciu: plakat wydany przez Krajową Agencję Wydawniczą dla uczczenia 60 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Autorem pracy jest Igor Sawośko. Fot. — CAP

H. Jabłoński na inauguracji roku akademickiego w bydgoskiej Akademii Techniczno-Rolniczej

Wczoraj odbyła się inauguracja roku akademickiego 1977/1978 w największej uczelni Bydgoszczy — Akademii Techniczno-Rolniczej im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich. Kształcą oni fachowców w 14 specjalnościach dla gospodarki Polski północnej. Na inaugurację przybył serdecznie witany przez społeczność akademicką, członek Biura Politycznego, przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński.

PRZEMÓWIENIE PRZEWODNICZĄCEGO RADY PAŃSTWA

Przewodniczący Rady Państwa podkreślił rolę jaką w zbudowaniu bydgoskiego środowiska naukowego odegrało uporczywe i konsekwentne dążenie politycznych i administracyjnych władz województwa aby wyjść w tym zakresie naprzeciw twórczym aspiracjom i potrzebom bydgoskiego społeczeństwa.

Awans naukowy środowiska bydgoskiego, będący w olbrzymiej mierze wynikiem mądrej i zapobiegliwej działalności kierownictwa politycznego tego regionu, nie byłby jednak możliwy gdyby nie odbywał się w ramach ogólnego awansu całego naszego ludowego państwa — powiedział przewodniczący Rady Państwa.

Nie wytrzymują krytyki prognozy burzających futurologów rysujących przyszłość ludzkości w najczarniejszych barwach. Nauka i technika są w stanie rozwiązać podstawowe problemy, jeśli osiągnięcia rewolucji naukowo-technicznej zostaną podporządkowane ideom społecznym, uznającym dobro człowieka za wartość najwyższą. I to właśnie zapewnia nam socjalizm, będący zarazem celem i metodą działania, jedyną niezawodną nadzieją ludzkości.

W czasie gdy wiele rozwiniętych krajów Zachodu nie może się uporać z problemem zatrudnienia, w Polsce zagadnienie to zostało rozwiązane.

I przed nami — mówił H. Jabłoński — stał problem liczący miliony rocznie. Uznaliśmy to za szansę dla naszego narodu, szansę trudną, a nawet bardzo trudną do wyzyskania w pierwszym okresie, ale wysoko procentująca w perspektywie. Nadaliśmy w ten sposób naszej gospodarce całkowicie nową jakość, dokonaliśmy wielkiego przeobrażenia całego kraju. Równolegle rozwia-

zywaliśmy szeroki wachlarz problemów społecznych.

Rzeczy wielkich jednak nie dokonuje się łatwo, bez napięć i kłopotów. By je usunąć podjęliśmy manewr gospodarczy — dla wyrównania dotkliwych dysproporcji powstałych nieuniknienie w roku szybkiego rozwoju, dokonywanego w wielce niekorzystnych warunkach.

Na obecnym etapie rozbudowy sił wytwórczych w naszym kraju konieczny jest stały wzrost jakościowych czynników rozwoju to jest tych, które wymagają wyszkolenia i kwalifikacji fachowych i umiejętności organizacji pracy oraz właściwej postawy społeczno-zawodowej i ideowo-moralnej pracowników.

W zakończeniu przemówienia przewodniczący Rady Państwa podziękował bydgoskim pracownikom nauki i młodzieży za to, że prawdom tym dają wyraz w codziennej pracy i w imieniu Biura Politycznego KC PZPR i władz państwowych złożył im życzenia sukcesów.

Rektor uczelni wręczył następnie H. Jabłońskiemu Medal Akademii Techniczno-Rolniczej.

Z kolei odbyła się dekoracja odznaczeniami państwowymi zasłużonych nauczycieli akademickich i pracowników ATR.

Nastąpił moment inwencji, w której nowo przyjętych studentów, po czym zabrzmią tradycyjne „Gaudeamus igitur”.

H. Jabłoński zwiedził nowe obiekty ATR i spotkał się z władzami uczelni oraz projektantami i budowniczymi bydgoskiego Ośrodka Szkół Wyższych.

Nowy rok akademicki za nami ugotowały wczoraj trzy uczelnie artystyczne Łodzi: Wyższa Szkoła Filmowa, Telewizyjna i Teatralna im. Leona Schillera, Państwowa Wyższa Szkoła Muzyczna oraz Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych. W uroczystości inauguracyjnej wzięli

Dokończenie na str. 2

Przemówienie amb. M. Dobrosielskiego w Belgradzie

Wcielanie w życie Aktu Końcowego KBWE ważnym elementem polityki PRL

Wczoraj na popołudniowym posiedzeniu uczestników spotkania „Belgrad 77”, przewodniczący delegacji polskiej, ambasador, prof. dr Marian Dobrosielski wygłosił deklarację inaugurującą.

Podkreślił on, że jednym z

podstawowych założeń polskiej polityki zagranicznej było i jest wzięcie sprawy bezpieczeństwa Polski z bezpieczeństwem całej Europy oraz przeciwstawianie się podziałowi Europy na wrogie ugrupowania.

Dokończenie na str. 2

33 lata w służbie narodu

Wielkopolskie obchody święta MO i SB

W całym kraju, również w Wielkopolsce, trwają obchody przypadające dzisiaj do rocznicy Święta Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa.

Najwcześniej rozpoczęły się one w Kaliszu. 28 września odbyło się wręczenie tamtejszej Komendzie Wojewódzkiej MO sztandaru ufundowanego przez społeczeństwo regionu. Członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw wewnętrznych, gen. bryg. Stanisław Kowalczyk spotkał się z aktywem KW MO i podległych jej jednostek. Dzisiaj natomiast, kierownictwo KW MO spotka się z funkcjonariuszami milicji.

W minioną środę odbyła się w Domu Kultury MO w Poznaniu uroczysta akademii. Plk. Henryk Zaskiewicz — komendant wojewódzki MO wręczył licznej grupie zasłużonych funkcjonariuszy odznaczenia „W służbie narodu”. Referat o kolicznościowy wygłosił zastępca Komendanta Wojewódzkiego MO, plk. Adam Trzybiński. W akademii udział wzięli przedstawiciele wojewódzkich władz partyjnych, z sekretarzem KW PZPR — Bogdanem Waligórskim.

W województwie pińskim, z

str. 2.

Po poselskiej dyskusji

Poprawiony i uzupełniony projekt Konstytucji ZSRR w Radzie Najwyższej

W czwartek, 6 bm. na Kremlu odbyło się posiedzenie komisji redakcyjnej przygotowującej ostateczny tekst nowej konstytucji ZSRR. Posiedzeniu przewodniczył Leonid Breżniew.

Poinformował on, że dyskusja nad projektem ustawy zasadniczej, jaka toczyła się na sesji Rady Najwyższej ZSRR, została zakończona. Podczas

tej dyskusji deputowani wnieśli pewne poprawki i uzupełnienia. Komisja redakcyjna po ich rozpatrzeniu przyjęła odpowiednio zalecenia i jednoznacznie postanowiła przedstawić tekst projektu konstytucji wraz z proponowanymi poprawkami i uzupełnieniami Radzie Najwyższej ZSRR. PAP

Święto narodowe NRD

Gratulacje z Polski

Z okazji 28 rocznicy powstania NRD I sekretarz KC PZPR Edward Gierek, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński i prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przesłali do sekretarza generalnego KC SED, przewodniczącego Rady Państwa NRD Ericha Honeckera i przewodniczącego Rady Ministrów NRD Willi Stophy depeszę z gorącymi pozdrowieniami i najlepszymi życzeniami. (PAP)

Holandia

Ostatnia szansa J. den Uyla

W holenderskich kołach politycznych uważa się, że desygnowany premier Joop den Uyl ma jeszcze ostatnią szansę spełnienia swej misji i wyprowadzenia kraju z długotrwałego kryzysu gabinetowego. Decydujące znaczenie mogą mieć wyznaczone na czwartek rozmowy na temat nowej propozycji po działy tek ministerialnych. PAP

Literacka Nagroda Nobla dla poety z Hiszpanii

W czwartek jury literackiej Nagrody Nobla przyznało tę nagrodę za 1977 r. 79-letniemu hiszpańskiemu poecie Vicente Aleixandre — za dorobek w nowatorskiej poezji, która — jak głosi werdykt — związana jest równocześnie z tradycjami liryzmu hiszpańskiego i nurtami współczesnymi, ilustrując los człowieka w Kosmosie i nowoczesnym społeczeństwie. PAP

krótco + krótco + krótco + krótco + krótco

Miliard kWh energii

Wczoraj w elektrowni „Jaworzno III” wyprodukowano miliardową kilowatogodzinę energii elektrycznej. Trzy 200 megawatowe bloki jaworznińskiej siłowni pracują już pełną mocą.

Komunikat NRD — CSRS

W stolicy NRD opublikowany został wspólny komunikat po zakończeniu oficjalnej wizyty delegacji partyjno-rządowej CSRS w NRD. Komunikat głosi, że podczas wizyty delegacji czechosłowackiej, która trwała od 3 do 5 października, prowadzono rokowania na temat dalszego rozwoju wszechstronnej współpracy między obydwojema krajami, oraz dys-

kutowano nad aktualnymi problemami międzynarodowymi. Szczytowym punktem wizyty było podpisanie Układu o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy między NRD a CSRS.

Rokowania wiedeńskie

W Wiedniu odbyło się wczoraj kolejne posiedzenie uczestników rokowań w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej. Podobnie jak poprzednie, przebiegało ono przy drzwiach zamkniętych.

Oszczędzanie paliwa

Ministrowie 19 państw członkowskich Międzynarodowej Agencji Energetycznej powzięli wczoraj

decyzję w sprawie zawarcia porozumienia dotyczącego badań nad lepszym wykorzystaniem dotychczasowych źródeł energii i poszukiwaniem nowych źródeł. Zadaniem uczestników konferencji, obradującej w Paryżu, jest opracowanie zaleceń dotyczących oszczędzania paliwa w związku z groźbą nowego kryzysu energetycznego.

Katastrofa lotnicza

W pobliżu miasta Oklahoma uległ katastrofie prototypowy samolot o skróconym starcie wyprodukowany przez zakłady „Garrett Research”. Maszyna wzbijała się na wysokość 100 metrów i z niewyjaśnionych przyczyn runęła na ziemię. 5-osobowa załoga poniosła śmierć.

od GŁOSU

Przed 33 laty, powołano do działań Milicję Obywatelską i Służbę Bezpieczeństwa. W owych pierwszych, niełatwych dniach, funkcjonariusze obu służb z ogromnym poświęceniem, wymagającym wielokrotnie ofiary życia — walczyli o utrwalenie władzy ludowej. Od tego momentu po współczesność, w organach, których podstawowym celem jest zapewnienie ludziom spokojnego życia i warunków pracy — dokonał się wielki przełom.

W trudną służbę społeczną wprężnięto najnowszą osiągnięcia myśli technicznej, wypracowano skuteczne metody szybkiego działania, korzysta się z coraz bardziej nowoczesnych środków i pomocy fachowej specjalistów różnych branż. Ale przecież, zarówno wtedy jak i dziś, przede wszystkim liczy się człowiek — jego wiedza, doświadczenie, ofiarności.

Aby zostać szeregowym funkcjonariuszem milicji — trzeba legitymować się obecnie co najmniej średnim wykształceniem, oficer zaś musi mieć ukończone wyższe studia. Później przychodzi okres fachowej, milicyjnej edukacji. Z troską o zapewnienie jak najwyższego poziomu kadry idzie w parze dbałość o stały wzrost dyscypliny. Funkcjonariuszom milicji stawiane są znacznie wyższe wymagania od tych, jakie stosuje się wobec każdego z nas. Milicyjny mundur to nie tylko wyróżnienie i prawa, ale — przede wszystkim — zwiększona odpowiedzialność, za siebie i innych, oraz zespół obowiązków. A przecież w szeregach Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa pracują ludzie, tacy jak my. Też mają rodziny, dom, swoje własne problemy. Wybrali jednak świadomie, bo przecież tak już jest, że ktoś nie śpi, aby spać mógł ktoś. Dlatego do nich, z okazji dzisiejszego Święta MO i SB, kierujemy wyrazy naszej wdzięczności i życzenia pomyślności w służbie dla narodu oraz w życiu osobistym.

RES

Negocjacje bliskowschodnie w USA

Czwarta rocznica „październikowej wojny” izraelsko-arabskiej

Defilada wojskowa, spotkania i wiece, powódź artykułów i wspomnień znaczących czwartą rocznicę wybuchu wojny izraelsko-arabskiej z 1973 roku — pisze korespondent PAP, Tadeusz Jackowski. Świat arabski żyje ta rocznicą głównie ze względu na istotny przełom psychologiczny, jaki dokonał się w świadomości arabskiej, kiedy oddziały egipskie przekraczały Kanał Sueski, a żołnierze syryjscy odnawiali zwycięstwa na Wzgórzach Golan. Świat arabski odniósł również wówczas zwycięstwo nad samym sobą, wyzwalał się z waśni i sporów wewnętrznych.

Z uzasadnionym zadowoleniem odnotowuje się ważne przemiany, jakie nastąpiły w opinii międzynarodowej na temat słusznych aspiracji narodowych i państwowych Palestyńczyków. Sprawa palestyńska zajęła pierwsze miejsce wśród problemów bliskowschodnich, a konieczność zwrotu ziem okupowanych przez Izrael powtarza się we wszystkich międzynarodowych dokumentach dotyczących Bliskiego Wschodu.

Czwarta rocznica wojny październikowej przypada w momencie intensywnych zabiegów na rzecz ostatecznego uregulowania problemu bliskowschodniego. Prawie cała opinia arabska podkreśla wielkie znaczenie deklaracji radziecko-amerykańskiej, która jest dokumentem gotowości wielkich mocarstw do współpracy w likwidacji najgroźniejszego dla światowego pokoju ogniska wojny.

*

Nie tylko państwa arabskie są zadowolone z treści dokumentu radziecko-amerykańskiego. Belgijscy ministrowi spraw zagranicznych, Henri Simonet, przewodniczący Rady Ministerialnej EWG, który wrócił właśnie z XXXII sesji ONZ w Nowym Jorku, złożył w imieniu dwudziestu państw Wspólnoty Europejskiej oświadczenie aprobujące amerykańsko-radziecką deklarację w sprawie Bliskiego Wschodu.

Jednakże z drugiej strony H. Simonet wyraził ubolewanie, że deklaracja ta została uzgodniona

bez udziału EWG, chociaż ugrupowanie to mogłoby odegrać poważną rolę w przywróceniu pokoju na Bliskim Wschodzie.

*

W ramach inicjatywy dyplomatycznej podjętej przez USA do doprowadzenia do konferencji genewskiej w sprawie Bliskiego Wschodu sekretarz stanu Cyrus Vance spotkał się w środę z ministrem spraw zagranicznych Syrii, Abd el-Halim Chaddamem. Po zakończeniu rozmowy minister syryjski odleciał do Damasku, by przekazać prezydentowi Asadowi tzw. dokument roboczy, będący kolejną wersją propozycji w sprawie trybunału zwołania i przebiegu konferencji genewskiej. Dokument ten, będący owocem wielogodzinnych dyskusji amerykańsko-izraelskich, zostanie także przekazany przedstawicielom innych krajów arabskich.

W kołach amerykańskich panuje „ostrożny optymizm” co do dalszego biegu negocjacji bliskowschodnich. (PAP)

„Gaudeamus” w Politechnice Poznańskiej

Politechnika Poznańska w której zajęcia rozpoczęły się 19 września, wczoraj oficjalnie zainaugurowała kolejny rok akademicki. Inauguracja odbyła się w auli UAM, a uczestniczyli w niej poza gronem profesorów i reprezentantami ponad 4-tysięcznej braci studenckiej — przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych województwa poznańskiego i Poznania z członkami Egzekutywy KW PZPR — przewodniczącym Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partijnej — Franciszkiem Nowakiem i prezydentem miasta — Władysławem Słobodą.

Po przemówieniu rektora — prof. dr hab. inż. Bolesława Wojciechowicza który ocenił dorobek dydaktyczno-naukowy uczelni w minionym roku i jej wkład w rozwój regionu oraz określił najważniejsze zadania w najbliższym okresie nastąpiła immatrykulacja najmłodszych studentów PP po czym zebrani wysłuchali w kłado inauguracyjnego na temat współczesnego budownictwa wiejskiego. Inauguracyjne spotkanie zakończył wspólnie odśpiewany żakowski hymn „Gaudeamus”. (wig)

H. Jabłoński w Bydgoszczy

Dokończenie ze str. 1

udział zastępcy członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR — Jerzy Łukaszewicz.

Pięćdziesiąty rok akademicki rozpoczęła wczoraj Akademia Wychowania Fizycznego w Krakowie, która otrzymała w tym dniu imię wybitnego sportowca — Bronisława Czecha. Inauguracja, w której uczestniczył sekretarz KC PZPR — Zdzisław Zandarowski, odbyła się w nowym gmachu uczelni. (PAP)

Zmodyfikowane kanony chińskiej polityki kulturalnej

Dziennik „Żenmin Żypao” opublikował przed kilkoma dniami artykuł zatytułowany „Realizować politykę — niech rozkwitą 100 kwiatów, niech rywalizuje 100 szkół”. Artykuł ten nawiązuje do hasła, które przez kilka miesięcy w 1977 r. stanowiło innowację w polityce kulturalnej ChRL.

Wprawdzie ci, którzy potraktowali wówczas serio to hasło, gorzko swój krok odpokutowali, ale obecnie winą za odejście od tej polityki obarcza się „bandę zworga” w dowód po Mao Tse-tungu, Ciang Cing. Przypominając to hasło, autorzy artykułu, podpisujący się jako grupa teoretyczna przy Ministerstwie Kultury, nakreślają aktualnie obowiązujące kanony twórczości artystycznej.

Telefony GŁOSU

W Pokrzywnicy w woj. pilskim, zderzył się wczoraj samochód „Jelcz” ze „Starem”. Straty przy pojeździe szacuje się na około 100 000 zł.

W Kozielsku w woj. pilskim, odniósł w środę w wypadku drogowym obrażenia motocyklista i jadący z nim pasażer. Przyczyną wypadku były prowadzone motocyklowo, na które najechał motocyklista.

W miejscowości Mehy (Poznańskie), motocyklista potrafił w środę pleszko. W wyniku wypadku obydwa odnieśli obrażenia. (b)

Wcielanie w życie Aktu Końcowego KBWE

Dokończenie ze str. 1

nia polityczne i militarne. Tym założeniem kierowała się Polska zgłaszając propozycję utworzenia w Europie środkowej strefy bezatomowej, tym założeniem kierowaliśmy się zgłaszając 14 grudnia 1964 r. na XIX sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ propozycję zwołania konferencji bezpieczeństwa europejskiego. Tym założeniem kierowaliśmy się w licznych przedsięwzięciach naszej polityki zagranicznej, działając razem z przyjaciółmi i sojusznikami na rzecz stworzenia warunków umożliwiających zwołanie KBWE, np. przez zawarcie układu o podstawach normalizacji stosunków z Republiką Federalną Niemiec.

Wyniki KBWE przyjęte zostały w Polsce z satysfakcją i nadzieją. Postanowienia Aktu Końcowego realizowane są przez Polskę w trybie jednostronnym, dwu- i wielostronnym. Decyzja najwyższych władz państwowych PRL, wszystkie instytucje i organa rządowe zostały zobowiązane do uwzględniania, respektowania i wcielania w życie postanowień KBWE. W trybie dwustronnym zawarliśmy szereg nowych porozumień z licznymi krajami, rozszerzając współpracę z nimi. Należy tu przede wszystkim wymienić rozwój stosunków polsko-francuskich, które od lat mogą stanowić wzór współpracy między krajami o różnych systemach społecznych. Znalazło to m. in. wyraz w wynikach ostatniej wizyty Edwarda Gierka we Francji i jego rozmów z prezydentem Francji Valérym Giscard d'Estaing.

Sprawie odprężenia i bezpieczeństwa Europy służyły także nasze porozumienia zawarte z RFN. Symboliczny jest fakt, że ich uzgodnienie nastąpiło w wyniku rokowań między przywódcami obu krajów w Heilsinkach, bezpośrednio po podpisaniu Aktu Końcowego KBWE.

Prezentując pogląd Polski na treść Aktu Końcowego KBWE amb. Dobrosielski stwierdził, iż zawiera ona wszystkie konieczne elementy zapewnienia trwałego pokoju i współpracy, pod warunkiem całkowitego, nie zaś selektywnego jej przestrzegania i stosowania. Oznacza to po pierwsze: przyjęcie jako fundamentalnego warunku i przesłanki pokoju na naszym kontynencie — pełnego uznania i poszanowania istniejącej terytorialno-politycznej rzeczywistości w Europie; po drugie: nie uciekanie się do działań godzących w tę podstawową przesłankę. Tylko pełne respektowanie, stosowanie i aktywne realizacja w praktyce wszystkich dziesięciu za-

sad KBWE, zapewni reglamentację spotkania pełną skuteczność.

Od pewnego czasu — mówił dalej przedstawiciel Polski — w prasie, radiu i telewizji, a także w różnych oświadczeniach politycznych wiele miejsca poświęca się m. in. w związku z naszym spotkaniem w Belgradzie, problematyce praw człowieka. Zajął też ona sporo miejsca w czasie obecnej debaty. Bardzo często jednak wyrzyna się z kontekstu wszystkich dziesięciu zasad, zasadą VII, która mówi zarówno o prawach obywatelskich i politycznych, jak i o ekonomicznych, społecznych i kulturalnych. Według naszego najgłębszego przekonania, najbardziej elementarnym prawem człowieka i narodów jest prawo do życia w pokoju i bezpieczeństwie. Realizacja tego prawa ma charakter nadrzędny, ponieważ warunkuje korzystanie z wszystkich innych praw.

Mówca przypomniał, że Polska 3 marca br. ratyfikowała Międzynarodowe Fakty Praw Człowieka.

W wielu sprawach polskie ustawodawstwo poszło znacznie dalej, niż wynika to z rozwiązań przyjętych w obu pakietach. Również uchwalony w lipcu br. dekret o amnestii — ósmy w okresie powojennym — jest widomym świadectwem humanizmu i wielkoduszności naszego państwa.

Przedstawiciel Polski stwierdził, że kraj nasz z całą powagą podchodzi do szerokiej popularyzacji postanowień KBWE.

Polska delegacja w dalszych pracach spotkania belgradzkiego poruszy szerszy problem wychowania dla pokoju. Polska pragnie wspólnie z wszystkimi uczestnikami spotkania belgradzkiego nie tylko dokonać pogłębionej wymiany zdań i doświadczeń w kwestii realizacji Aktu Końcowego, ale także zastanowić się nad lepszym, bardziej konkretnym wcielaniem w życie postanowień tego aktu w przyszłości i nad zapewnieniem ciągłości wspólnemu, konstruktywnemu działaniu. (PAP)

Zmarł J. Klecha

W wieku 67 lat zmarł Jan Klecha, zasłużony działacz KPP, PPR i PZPR, członek Centralnej Komisji Kontroli Partijnej, poseł na Sejm PRL kilku kadencji. Za swą działalność J. Klecha odznaczony był m. in. Orderem Budowniczych Polski Ludowej oraz Orderem Sztandaru Pracy I i II klasy. (PAP)

J. Andrzejewska nie żyje

4 bm. zmarła w Łodzi znana aktorka teatru i filmu Jadwiga Andrzejewska.

Urodzona w Łodzi w 1915 r. debiutowała na scenie Teatru Kameralnego w Warszawie w 1932 r. w sztuce „Dziewczęta w mundurkach”.

Znana była w całym kraju i powszechnie lubiana dzięki swym rolom filmowym. Debiutowała w 1933 r. w filmie „Wyrok życia”. Później występowała w najbardziej popularnych filmach tego okresu. Grała też w spektaklach teatralnych TV i w filmach telewizyjnych, m. in. w minijutym piątek oglądaliśmy ją w filmie „A jeśli będzie jesień”. (PAP)

Nowa fala literatury hitlerowskiej w RFN

Na zachodniomiejemckim rynku księgarskim pojawia się w najbliższym czasie nowe wydawnictwo gloryfikujące działalność hitlerowskiej Waffen SS, uznanej za zbrodniczą przez Trybunał Norymberski. Wydawnictwo Munin-Verlag z Osnabrueck zbliżone do organizacji „HIAG”, skupiającej byłych członków SS, z powiada w specjalnym prospekcie wydanie 39 książek, płyt oraz taśm magnetofonowych, które mają poinformować „niemiecką i europejską opinię publiczną o prowadzonych zadaniach Waffen SS w czasie II wojny światowej”. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, okrośniami opady deszczu.

Temperatura minimalna około 8 stopni, maksymalna około 12 stopni.

Wczoraj o godz. 16 zanotowano na stacji meteorologicznej w Poznaniu — 11 stopni, w Kaliszu — 11 stopni, w Koninie — 10 stopni, w Lesznie — 12 stopni, w Pile — 3 stopni; ciśnienie 751 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

KRONIKA DNIA

UZNANIE DLA T. BECELI I C. CHRUSZCZEWSKIEGO

W siedzibie Wydawnictwa Poznańskiego odbyło się wczoraj spotkanie z dwoma znanymi, zasłużonymi pisarzami — Tadeuszem Becelą, który obchodził 70-lecie swych urodzin oraz Czesławem Chruszczewskim, mającym już za sobą 25 lat twórczej, literackiej pracy. Podczas spotkania, w którym uczestniczył także kierownik Wydawnictwa Pracy Ideowo-Wychowawczej KW PZPR — Marian Jakubowicz, dyrektor i redaktor naczelny Wydawnictwa dr Jerzy Ziolkowski, wręczył jubilatowi pamiątkowe, kunstownie oprawione w skórę egzemplarze ich książek: T. Beceli — „Spotkanie z nowym” (ukazuje się wkrótce na półkach księgarskich), C. Chruszczewskiemu — „Rok 10 000”. Pisarzom przekazano jednocześnie listy gratulacyjne z wyrazami uznania za ich dorobek oraz ideowo-artystyczne treści, którymi nasycone są ich utwory. (kos)

PREZES CZKR PRZEBYWAŁ W KALISKIEM

5 i 6 bm. przebywał w woj. kaliskim prezes Centralnego Związku Kółek Rolniczych, wiceminister rolnictwa, Józef Krotiuk. W czasie spotkania wiceministra z I sekretarzem KW PZPR Jerzym Kusialem, w którym uczestniczył również I wicewojewoda Jan Kolenka, przedyskutowano m. in. najważniejsze problemy kaliskiego rolnictwa oraz zadania kółek rolniczych w tym regionie przed zbliżającym się krajowym zjazdem.

J. Krotiuk odwiedził również SKR-y w Koźminie i Konarzewie oraz Technikum Rachunkowości Rolnej w Liskowie, a także gospodarstwo specjalistyczne Teresy Michalskiej w Strzyżewie. (par)

PLENUM ZW TPPR W PILE

Wczoraj w Pile odbyło się plenarne posiedzenie Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Poświęcone ono było omówieniu zadań dla instancji i ogniw TPPR województwa pilskiego w zakresie ideowego i organizacyjnego zabezpieczenia kampanii sprawozdawczo-wyborczej Towarzystwa oraz realizacji programu obchodów 60 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

W związku ze zbliżającą się rocznicą w ogniwach TPPR odbędą się wiele interesujących spotkań, imprez kulturalnych, konkursów i przeglądów. (ryk)

ZAKOŃCZENIE KONFERENCJI PAN W KALISZU

Wczoraj zakończyła obrady dwudniowa konferencja naukowa PAN w Kaliszu poświęcona zagadnieniom funkcjonowania władzy terenowej w nowym podziale administracyjnym kraju.

Przedstawiciele ośrodków uniwersyteckich i naukowych kraju oraz władz terenowych woj. kaliskiego omówili rezultaty badań przeprowadzonych w wydzielonych regionach nad działalnością lokalnych władz administracji terenowej. (par)

I. Gandhi znów zamierza przewodzić Indiom

W serii przemówień, wygłoszonych 5 i 6 bm. w prowincji Gudżarat nad Morzem Arabskim były premier Indii, Indira Gandhi przypuściła frontalny atak na rząd Janaty i po raz pierwszy od swej porażki w wyborach marcowych oznajmiła, iż pragnie odzyskać władzę i „stać znów na czele narodu”.

M. in. wczoraj na wiecu w Songadhi pani Gandhi oskarżyła rząd Janaty o prowadzenie błędnej polityki gospodarczej i obojętność na niedole państwa. Równocześnie oświadczyła, że Indie nigdy w swych dziejach nie osiągnęły tak wielkich sukcesów, jak w okresie rządów Partii Kongresowej.

Zdaniem obserwatorów, pani Gandhi podjęła ofensywę polityczną aby maksymalnie wykorzystać fale sympatii dla siebie, wywołaną nieudaną próbą osadzenia jej w areszcie przez rząd M. Desai. (PAP)

System prezydencki w Lance

Parlament Lanki uchwalił poprawki do konstytucji, które wprowadzają w tym kraju prezydencki system władzy typu francuskiego i zastępują nim do tymczasowy parlamentarny system rządów, wzorowany na rozwiązaniach brytyjskich. Poprawki uchwalono z inicjatywą premiera Lanki — J. Jayewardene, 71-letniego przywódcę Zjednoczonej Partii Narodowej. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19
Adres pocztowy: skrytka nr 1074, 60-959 Poznań
Redaguje kolegium:
Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),
Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofia,
Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski.

Wyda w ca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łącz wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział Informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocz (156 zł).
Indeks nr 35028 U-17

Filary narodowej spiżarni

Walka o plony, przeciwdziałanie skutkom niekorzystających warunków atmosferycznych, maksymalny wysiłek, aby zmniejszyć straty z powodu niekorzystnej tendencji w hodowli — to sprawy, które nie tylko koncentrowały uwagę rolników, ale wszystkich zainteresowanych zaopatrzeniem narodowej spiżarni. Na tle tych działań doraźnych uwidacznia się jednocześnie rezultat długofalowego programu podejmowanego dla rozwoju rolnictwa. Osiągnięty stopień wyposażenia technicznego pozwolił bowiem łatwiej uporać się ze zjawami w najtrudniejszych warunkach, wykorzystując każdą chwilę dobrej pogody. Bez tej mechanizacji straty byłyby znacznie większe.

Warto więc zwrócić uwagę na skalę podejmowanych działań, a także uzmysłowić sobie, jaką jest stawka. Przecież w okresie 20-lecia 1970—90, kiedy znacznie zmniejszy się liczba rąk zajętych pracą w rolnictwie, trzeba będzie podwoić rozmiary produkcji rolnej. Bez tego to możliwe jedynie wówczas, jeśli nastąpi zasadniczy zwrot pod względem technicznego wyposażenia tej dziedziny gospodarki.

Pamiętać jednak trzeba o wyjątkowo złożonych warunkach rozwoju polskiego rolnictwa. Składa się na to i wielokone zacofanie, i rozdrobnienie gospodarstw, i konieczność jednoczesnego budowania od podstaw całej sieci usług i całej infrastruktury technicznej. Jednocześnie trzeba działać w warunkach, kiedy ponad 70 procent użytków znajduje się w rękach indywidualnych gospodarzy. Stąd tak ważne, aby poczynania związane z przebudową struktury agrarnej szły w parze z poczuciem stabilności dobrych gospodarstw chłopskich.

Program rozwoju rolnictwa jest kosztowny i wymaga współdziałania różnych dziedzin gospodarki. Po raz pierwszy potraktowano zresztą to zadanie całościowo jako kompleks złożony ze wszystkich współpracujących z sobą ogniw bez względu na przynależność resortową. Na rozwój kompleksu gospodarki żywnościowej przeznaczono w ubiegłym pięcioleciu ponad 450 mld zł. Trudno określić obecnie jak wielkie będą inwestycje w tym 5-leciu, wiadomo jednak, że znacznie wyższe. Zgodnie bowiem z postawieniami V i VI posiedzeń plenarnych KC PZPR w miarę możliwości zaopatrzeniowych i wykonawczych plan inwestycyjny rolnictwa jest jedynym wyjątkiem i może być przekroczony. Granicę stanowią więc nie limity finansowe, ale rzeczowe możliwości gospodarki.

Widać jednak wyraźnie, że powstają już poważne zrezy nowego układu działającego na rzecz rolnictwa, czego przykładem może być rozbudowa przemysłu spożywczego albo też przemysłu maszyn rolniczych. Obie te dziedziny przez lata pozostawały w cieniu innych, bardziej prężnie rozwijających się branż przemysłowych. Pełne wyposażenie naszego rolnictwa — uzbrojenie w potrzebne środki techniczne dla mechanizacji prac hodowlanych, a nie tylko związanych z produkcją roślinną, a także wyposażenie w nowoczesne środki chemiczne to wciąż jeszcze zadanie na lata. Dokonując jednak po bieżnego bilansu, pamiętać trzeba o skali.

Jest rzeczą bez precedensu, że tylko w tym pięcioleciu rolnictwo otrzyma 330 000 ciągników. Uwzględniając dotychczas działający park, powierzchnia gruntów przypadających na ciągnik zmniejszy się z około 48 ha obecnie do 30 ha w roku 1980. Kombajnami natomiast — co jest znów przełomem w technice naszego rolnictwa — będzie można zebrać w końcu bieżącego pięciolecia przeszło połowę zbóż, 90 proc. buraków cukrowych i około 40 proc. ziemniaków.

Rozbudowa „Ursusa” ten strumień techniki znacznie rozszerzy. Rolnictwo ma bowiem, zgodnie z programem przemysłu ciągnikowego, uzyskać pół miliona ciągników, a także znacznie więcej coraz bardziej wydajnych maszyn. Postęp jest zresztą widoczny z każdym rokiem, bo chociażby w 1976 r. liczba ciągników powiększyła się o 10 proc., a kombajnów zbożowych przeszło o 1/3.

Warto śledzić ten proces, który przecież nie przebiega łatwo. Jest on ważny nie tylko ze względu na zmiany ilościowe. To przecież nowoczesne środki techniczne dają szansę zupełnie innego prowadzenia gospodarki paszowej, która w końcu decyduje o hodowli, a w konsekwencji o zaopatrzeniu w mięso.

Ustalono zresztą cały wa-

chlarz zadań związanych z przetwórstwem i konserwacją pasz, jako że w technologii i systemach żywienia zwierząt hodowlanych też zachodzą zmiany. Angażuje się do tego celu cały bogaty arsenał nowoczesnej techniki. Przykładem bardzo wymownym może być budowa 760 suszarni do zielenek i okopowych, 255 mieszalni pasz w gospodarstwach upolitycznionych. Dochodzi do tego linie technologiczne do pasz pełnobiałkowych, których w ciągu 5 lat powstanie 1200, a także importowane agregaty, których 500 będzie produkowało pasze mącznikowo-głowodanowe. Jeśli zaś chodzi o skalę, warto porównać ten wysiłek z dotychczasowym do robkiem: otóż w ciągu poprzedniego 15-lecia powstało w Polsce zaledwie 200 suszarni.

Jest to program, który jednocześnie poprawia warunki pracy w rolnictwie a także umacnia związki zachodzące pomiędzy sektorem upolitycznionym a gospodarstwami indywidualnymi. Te wszystkie przedsięwzięcia techniczne i organizacyjne mają już widoczne konsekwencje, oczekiwane przez całe społeczeństwo. Gdyby bowiem nie ten wysiłek inwestycyjny a także szerego zakrojone działania interwencyjne państwa w postaci zakupu za granicą potrzebnych ilości pasz w rozmiarach bez precedensu, nie byłoby ani widocznego teraz zainteresowania rolników dalszym rozwojem produkcji towarowej, ani też chętnych do kupowania ziemi i powiększania gospodarstw.

Rzecz jasna, istotną rolę odegrały tu decyzje ekonomiczne przyznające preferencje gospodarstwom kontraktującym tuczniaki a także gwarantujące niezbędne zaopatrzenie w węgiel, potrzebne materiały, oraz możliwość uzyskania dogodnych kredytów.

W sumie powoli, ale systematycznie następuje rozbudowa pogłowia zwierząt. W trzódzie jest ono o milion sztuk wyższe niż przed rokiem, choć do szczytowego stanu sprzed dwóch lat wciąż jeszcze brakuje około 1,5 mln sztuk. O tym, jak szybko nastąpi dalszy postęp, zadecyduje zorganizo- wany wysiłek tych wszystkich, którzy partycypują w działaniu na rzecz naszego wyżywienia. Dziś przemysł obsługujący rolnictwo staje się filarami narodowej spiżarni.

MARCIN RYBAK

U sąsiadów za Odrą

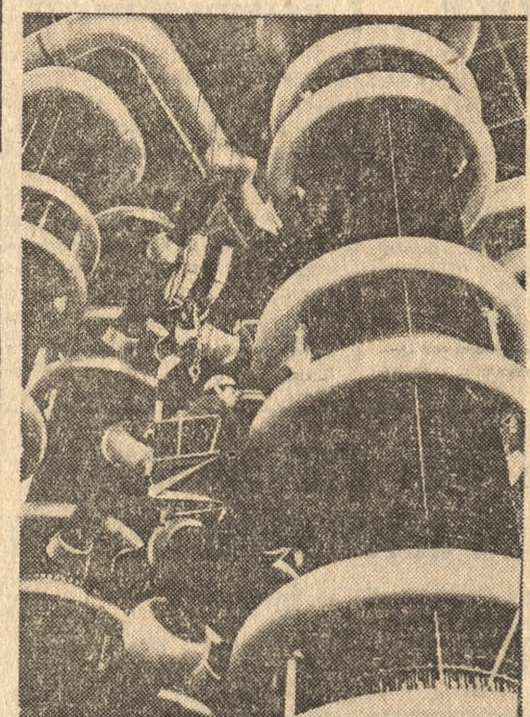
Spełnione przewidywania

Jak każda, tak i tegoroczna, już dwudziesta ósma rocznica proklamowania Niemieckiej Republiki Demokratycznej jest dla nas okazją do optymistycznej refleksji. Wówczas, 7 października 1949 polskie kierownictwo polityczne, podobnie jak rządy ZSRR i innych państw socjalistycznych, należało do tych, które dalekowzrocznie przewidziały, że powołanie niemieckiego państwa robotniczo-chłopskiego stanowi punkt zwrotny w dziejach naszego kontynentu.

Te przewidywania spełniły się w krótkim historycznie okresie i to wbrew wszelkim zabiegom, a nie brakowało ich przez wiele lat, podejmowanym przez państwa zachodnie. W myśl ówczesnej, zrodzonej w okresie zimnej wojny, polityki imperializmu w Europie nie miało być miejsca dla niemieckiego państwa socjalistycznego. Rychło się jednak okazało, że jeśli dla czegoś brak miejsca, nie dla czegoś innego, lecz dla takiej właśnie polityki imperializmu.

Błędne kalkulacje Zachodu nie wytrzymały próby czasu odprężenia — dzisiaj Niemiecka Republika Demokratyczna jest państwem uznanym w całym świecie, także w rozumieniu prawa międzynarodowego. Imperializm przez długie lata stawiał na erozję NRD, a tymczasem erozji uległy jego własne założenia, w myśl których na ziemi niemieckiej wyłączne prawo do istnienia miało mieć państwo jednocześnie na warunkach bońskich.

Kto często spotyka się z realiami życia NRD, a sposobności ku temu jest u nas przecież dużo, ten może zauważyć, że nasi sąsiedzi mają wysoko rozwinięte poczucie godności narodowej. Jest ono jednym z istotnych elementów tego wszystkiego, co składa się na sukcesy tego państwa. W rozmowach na te tematy towarzyszy, przewija się, daje o sobie znać utrwalone w świadomości społecznej obywateli NRD przekonanie, że Niemiecka Republika Demokratyczna nie mogłaby być tak znaczącym i ważnym czynnikiem pokoju w Europie.



NRD swą obecność na mapie krajów najbardziej uprzemysłowionych zaznacza piątym miejscem w Europie.

Na zdjęciu: w drzeñskiej fabryce transformatorów, produkowanych także dla wszystkich krajów RWPG.

CAF — fot. — ADN

gdyby nie utrzymywała na wszystkich etapach swego rozwoju ścisłych i sojuszniczych stosunków ze Związkiem Radzieckim, swymi sąsiadami — Polską i Czechosłowacją oraz z innymi państwami socjalistycznymi. Także teraz, kiedy swą obecność na mapie krajów najbardziej uprzemysłowionych NRD zaznacza piątym miejscem w Europie, a politycznie jest państwem o niekwestionowanej suwerenności.

W toku podsumowywania dorobku, w przededniu tegorocznego święta NRD z naciskiem podkreślano, iż jest ona teraz ściślej niż kiedykolwiek w przeszłości związana ze wspólnotą państw socjalistycznych. Wyrazem tego między innymi są nowe układy o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej podpisane najpierw ze Związkiem Radzieckim, a potem z innymi państwami socjalistycznymi, między innymi w maju tego roku z Polską.

Na gruncie praktyki to trwałe pierwszeństwo dla stosunków z państwami socjalistycznymi sprawia, że NRD konsekwentnie wnosi ważny wkład w umacnianie sił całej wspólnoty socjalistycznej. Własnym rozwojem ekonomicznym i wraz z tym — zwiększaniem swego udziału w przynoszącej coraz lepsze wyniki socjalistycznej integracji.

NRD jako pokojowe państwo niemieckie potrzebne jest całej Europie. Co do tego nie ma dzisiaj wątpliwości również w większości państw zachodnich. Wynika to z wielu historycznych doświadczeń. Zbyt bowiem często na nieszczęście narodów Europy, i to nie tylko wschodniej, chociaż tej części naszego kontynentu przede wszystkim, w historycznym i politycznym innych warunkach stąd wywodziło się zarzewie wojny i agresji lub nawet unicestwienia innych narodów.

Skalę przemian, jakie za sprawą niemieckich komunistów i antyfaszystów dokonały się w społeczeństwie NRD w tej właśnie dziedzinie przez okres kilkudziesięciu lat ilustruje fakt, iż przeciw wielu pokoleniom Niemców dawne klasy panujące wkwalały, że sąsiedzi są ich śmiertelnymi wrogami albo też „podludźmi”, nadającymi się tylko na poddanych. To, że jest teraz państwo niemieckie, które za punkt honoru przyjęło wyrzucenie takich poglądów i czyni to skutecznie — jest jednym z naidonowszych osiągnięć Niemieckiej Republiki Demokratycznej, osiągnięć szanowanych nie tylko przez przyjaciół tego państwa. To także rozrachunek z imperializmem i jego przestępstwami przyczynił się do wzrostu politycznego autorytetu NRD.

Różne racje sprawiają, że Polacy przywiązują szczególną wagę do tego, co dzieje się za naszą zachodnią granicą. Jedno z tych polskich przysłów, które mogą być uważane za mądrość narodu, głosi, iż „nie ma nic gorszego nad sąsiada złego”. Tak, nigdy także na zachodniej naszej granicy nie chcieliśmy mieć złego sąsiada. Toteż, kiedy w wyniku zwycięstwa nad hitleryzmem, zaznaczonego także polskim w nim współudziałem, nadarzyła się polityczna możliwość wsparcia tych sił narodu niemieckiego, które mogły gwarantować zerwanie ze złą przeszłością — Polska na miarę swoich możliwości, uczyniła wszystko, by wspomóc Niemiecką Republikę Demokratyczną. Z perspektywy lat dwudziestu ośmiu tym lepiej widać, jak słuszne i ważne było to postanowienie.

W 1949 roku, zaraz po utworzeniu pierwszego rządu NRD, jego premier, Otto Grotewohl w programowym exposé rządowym stwierdził: „Polityka przyjaźni wobec ZSRR znajduje swoje uzupełnienie w stosunku do sąsiadów NRD: nowej Polski i Republiki Czechosłowackiej. Granica na Odrze i Nysie jest dla nas granicą pokoju, która umożliwiła przyjazne stosunki z narodem polskim.”

„Dokończenie na str. 4”

TADEUSZ KACZMAREK

Samochód był i jest nadal przedmiotem szczególnego kultu rodaków. W życiu służbowym i na prywatny użytek. Dział czy wydział transportu w firmie świadczy zazwyczaj nie tylko o jej przewozowych potrzebach, ale i o randze; marka służbowych wozów osobowych dowodzi często rozległości stosunków koleżeńskich w innych firmach, które przydzielają samochód. Nie inaczej w życiu prywatnym. Dziesiątki wozów, stojące całe doby przed blokami mieszkalnymi, dają świadectwo majątności ich właścicieli, ale jednocześnie ich mentalności: samochód jest dla nich jak przysłowiowy kryształ w oszklonej szafie — trzeba go pokazać, utrzymać w czystości, ale lepiej nie używać. A nuż się zbieje...

Kraj nasz przeżywa obecnie szok motoryzacji. Co prawda objawy tego schorzenia cywilizacji nie są jeszcze tak dokuczliwe jak w społeczeństwach, gdzie choroba rozwinęła się wcześniej. Ale mamy już swoje kłopoty z parkowaniem, garażowaniem, naprawą, ze swobodnym przejazdem przez miasto w godzinach szczytu komunikacyjnego.

Samochód osobowy, przedmiot westchnień i marzeń lat sześćdziesiątych, staje się dostępnym obiektem dzięki temu, że wcześniej został uznany za towar i dzisiaj produkowany już jest w serii 273 000 sztuk, to jest o jedną czwartą więcej niż rok temu. Takie jest podejście państwa do całej sprawy, czego wyrazem jest przyszłoroczna 200-tysięczna seria małych „Fiatów 126p”.

Bez komputera

Święta krowa w kalkulacji

Po naszych drogach krąży (lub stoi przed domem) ponad 1,1 mln prywatnych samochodów osobowych. Wóz służbowy, ongiś synonim społecznej pozycji, stanowi już od dawna mniejszość (386 000 sztuk) w całym stadzie polskich koni mechanicznych. Nie inaczej jest w zmotoryzowanym świecie. Ale u nas co służbowy samochód — to służbowy kierowca. Tkwiły nadal w kompleksie motoryzacji, dotkliwym dla nas w początkowych latach, kiedy to właściciel prawa jazdy był automatycznie wysokiej klasy fachowcem, bo umiał prowadzić samochód.

Kompleks ten i zarazem namiętność — już spowodowały, że obecnie liczba uprawnionych do prowadzenia pojazdu mechanicznego kilkakrotnie przekracza liczbę wozów osobowych. Lecz z tego niemal nic nie wynika dla krajowej gospodarki transportem.

Owszem, są już takie firmy, które powierzają jej kierownikowi służbowy samochód; sam prowadzi go na podstawie specjalnych uprawnień lub też użykuje i nabywa na własność nie bez pomocy firmy. Jest wówczas obiektem zażądności jeśli nie posądzają

o znajomości. Bo iż, opinia publiczna nie przyjmuje oczywistych racji ekonomicznych. A umacnia ją w tym przekonaniu nieśmiałość w oddawaniu służbowego wozu w „prywatne”, urzędnicze (więc jednak służbowe) ręce. Na razie dojrzelśmy do tego, że powszechnie powierza się im nawet nieodpłatnie służbowy długopis, ale — nie samochód. Wózy więc dyrektora Małego Przedsiębiorstwa Branży Ogólnej służbowy kierowca służbowym wozem. Jak Rotszylda, który zapewne umie sam prowadzić samochód nie stać go na własnego kierowcę. Kasę tego przedsiębiorstwa też stać.

Toteż instytucja służbowych kierowców rozwija się nieustannie i musi być przykracana co jakiś czas przez najwyższe w państwie władze. Obecne zarządzenie premiera o zmniejszeniu stanu wozów służbowych o 20 procent jest tego widocznym świadectwem. Motyw tej decyzji jest chyba jasny dla wszystkich. Chodzi nie tylko o zmniejszenie kosztów w przewozie osób służbowych, o zmniejszenie nacisku instytucji na zakup samochodów, których nadal za mało w sprzedaży dla po-

trzeb prywatnych. Chodzi także o lepsze wykorzystanie zawodowych kierowców, przede wszystkim dla transportu towarowego; tam ich przede wszystkim brak, a zadania przewozone rosną.

Intencją zarządzeń podjętych wcześniej przez władze w sprawach delegowania pracowników było ograniczenie kosztów ich przewozu do rozmiarów rzeczywiście niezbędnych. Trzeba więc będzie w podróży służbowej częściej przesiadać się z samochodu do wagonu kolejowego, bo każdy w nim kilometr jest tańszy niż podróż wozem przedsiębiorstwa. Intencja zarządzenia premiera nie zaprzecza zarazem (nawet ją upraszcza) zasadzie delegowania pracownika jego prywatnym samochodem, którą to formę stosowano czasami już wcześniej w niektórych jednostkach gospodarki upolitycznionej. Tylko — czy rozumieją to teraz dyspozytorzy transportu i limitów kilometrów?

Decyzja premiera zmusza ich obecnie do wnikliwej analizy przejazdów służbowych, do ciągłej kalkulacji: czym, kto i dokąd ma jeździć. Jeśli nie cierpi już na kompleks mo-

toryzacji, może dojrzą z okna biura stojące przed nim prywatne samochody pracowników. Widok powinien nasunąć wiele refleksji; przecież to sprawny tabor, gotowy do służbowej jazdy. Te same kilometry przebyte przez służbowy wóz, przydzielone w miarę bieżącej rzeczywistej potrzeby pracownikom, którzy zechcą wziąć w delegację swój prywatny samochód — już kosztują dwa razy mniej. Tak to liczą, nie od dzisiaj, sami fachowcy. A oszczędza się przy tym etat zawodowego kierowcy, odpadają kłopoty z utrzymaniem garażu, warsztatu, naprawami...

Jest jeszcze inny ogólnospołeczny aspekt oszczędności. Służbowy wóz to przeważnie „prestizowy” duży „Fiat” (słyszał ktoś, by szef firmy jeździł z kierowcą małym — 126 p). Pół biedy, gdyby to był jedynie kompleks szefa, ale ten duży „Fiat” spala co najmniej o jedną trzecią benzyny więcej niż mały. Tym z kolei jeździ tylko dla swej prywatnej potrzeby — pracownik tej samej firmy. I jeździć ich będzie coraz więcej, bo w „małuchu” jest przyszłość masowej polskiej motoryzacji.

Kto więc spojrzy teraz na te małe „Fiaty”, „Trabanty” i „Syreny” przed fabryką czy biurem — jako na tanie źródło i oszczędne — służbowej komunikacji? Czy przestaniemy wreszcie traktować samochód jako przedmiot kultu, nietykany „świętą krową” w ekonomicznej kalkulacji?

ZBILUT SEK

Czyn Październikowy w zakładach pracy i na morzach

Dobłą pracą uczcić doniosłą rocznicę

Z zakładów przemysłowych, przedsiębiorstw budowlanych, transportowych i handlowych całego kraju nadchodzą meldunki o zaawansowanej realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia 60 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Sztafety czynu październikowego, współzawodnictwo brygad pracy socjalistycznej o miano „Brygady Wielkiej Rewolucji”, indywidualna rywalizacja o tytuł „Przodownika Czynu Rewolucyjnego”, warty produkcyjne zaciągane w wielu zakładach — wszystkie te inicjatywy społeczno-zawodowe załóg łączą dążenie do uczczenia dobłą robotą rocznicy, która jest wspólnym świętem klasy robotniczej na całym świecie. Czyn Październikowy owocuje już zwiększonymi do stawami wyrobów rynkowych i eksportowych, wyższą jakością, oszczędnością surowców, paliw i energii.

Zobowiązania wydobywcze,

produkcyjne i społeczne załóg największych w Zagłębiu Miedziowym Zakładów Górniczych „Rudna” mają łączną wartość 5,3 mln zł. M. in. w ramach szeroko zakrojonych prac społecznych zaadaptuje się w podziemiach kopalni wyeksploatowaną komorę wydobywczą na warsztat remontowo-naprawczy sprzętu górniczego.

Depsze o przystąpieniu do czynu napływają od statków PLO z mórz całego świata. Marynarskie zobowiązania o wielomilionowej wartości są tym cenniejsze, że w licznych przypadkach wiążą się z oszczędnościami dewizowymi lub zwiększeniem wpływów za fracht dodatkowo zabranego ładunku. W wielu przypadkach przyczyniają się do skrócenia postępu statków w portach.

Szczególne znaczenie przykładu dają załogi do szybkiej realizacji dostaw eksportowych przeznaczonych dla partnerów radzieckich. Pomysłowo wykonuje np. zobowiązania załoga

Zakładów Urządzeń Przemysłowych w Nysie (woj. opolskie), która postanowiła przyspieszyć od 1 do 1,5 kwartału do stawę do ZSRR zamówień obejmujących części urządzeń dla czterech fabryk kwasu siarkowego i jednej cukrowni. Z Dolnośląskich Zakładów Metalurgicznych „Dozamet” w Nowej Soli radziecki kontrahent otrzyma dzięki zobowiązaniu załogi maszyny odlewnicze typu „SCH-25” jeszcze przed 20 bm., zaś tubingi, tj. pierścienie żeliwne do obudowy szybów kopalnianych, tuneli metra itp. — przed 15 listopada. Oznacza to przyspieszenie dostaw o półtora do dwóch miesięcy.

Dużą aktywność przejawiają w „Czynie Październikowym” racjonalizatorzy i wynalazcy; zgłaszają projekty, których zastosowanie przyniesie poprawę jakości wyrobów, unowocześnienie techniki i technologii wytwarzania, zmniejszenie kosztów produkcji. (PAP)

Uznanie dla polskich archeologów

Miesięcznik „The Middle East” (Bliski Wschód) wychodzący w Londynie, zamieszcza w październikowym numerze bogato ilustrowany artykuł o sudańskim zbiorze malowideł ściennych odkrytych w Nubii w czasie międzynarodowej akcji ratowania zabytków sztuki w latach sześćdziesiątych, przed zatopieniem terenu w związku z oddaniem do użytku tamy asuańskiej.

„Pierwsze malowidła ściennego w Faras — pisze miesięcznik — odkrył profesor Michałowski i dzięki talentom Polaków zostały zachowane”.

Miesięcznik podkreśla także niezwykle zasługi prof. Kazimierza Michałowskiego — twórcy polskiej szkoły archeologicznej. (PAP)

Za „Autostop 77”

Czekają nagrody dla kierowców

Dobiegł końca jubileuszowy, bo XX, Autostop 1977. Mimo niezbyt udanej w tym roku pogody spełnił on swoje zadanie i należy oczekiwać, że znów padły swoiste rekordy. Obecnie Społeczny Komitet Autostopu czeka na kupony kilometrowe od kierowców, którzy przewozili autostopowiczów. Termin ich nadsyłania do centrali Autostopu w Warszawie (ul. Narbutta 27a) upływa 20 października br. Losowanie nagród dla kierowców odbędzie się w marcu przyszłego roku.

Społeczny Komitet przygłowił 500 nagród na ogólną kwotę pół miliona złotych (w bonach PKO). Główną nagrodę — losowaną wśród 40 kierowców różnych pojazdów, którzy przejechali największą liczbę kilometrów z wykazaną najwyższą liczbą kilometrów stanowiąc będzie „Fiat” 126p. Wśród nagród pieniężnych najwyższa wynosi 12 000 zł, najniższa 500. Z podanej liczby 40 nagród bez losowania zostanie przyznanych kierowcom za największą liczbę kilometrów, zaś 200 premii „za wytrwałość” otrzyma ją kierowcy, którzy nieprzerwanie przewozili autostopowiczów w ostatnich 4 latach. Specjalne wyróżnienia (albumy i przewodniki), przeznaczone są dla kierowców-cudzoziemców, którzy w tym roku przejechali swoimi samochodami naszych amatorów bezpłatnie zwiędzania kraju. (c)

Na warsztacie twórców

Na pytanie — nad czym pracują, odpowiedzieli dziennikarze PAP:

Andrzej Trzosa-Rastawiecki: — Przystępuję do nakręcania zdjęć do filmu fabularnego poświęconego Stefanowi Starzyńskiemu. Scenariusz opracowaliśmy wspólnie z Władysławem Terleckim, a konsultantem historycznym jest prof. Marek Marian Drozdowski. Akcja rozgrywa się niemal w całości we wrześniu 1939 r., a w roli S. Starzyńskiego wystąpi Tadeusz Łomnicki.

Elżbieta Tarnawska: — Po niedawnych koncertach w Hiszpanii, bardzo zainteresowała mnie muzyka tego kraju, która zamierza w większym stopniu włączyć do swego repertuaru. Myślę też o poszerzeniu repertuaru chopinowskiego. Moje plany koncertowe przewidują w najbliższym czasie wyjazdy do CSRS i Rumunii oraz występy w różnych miastach Polski. (PAP)

TADEUSZ KACZMAREK

SPORT-SPORT

Złoty medal polskiej drużyny

J. Peciak mistrzem świata w pięcioboju nowoczesnym

Wspaniały sukces odniósł polski pięcioboista na zakończonych w środę w San Antonio XXII mistrzostwach świata.

Janusz Peciak do tytułu mistrza olimpijskiego i zdobywcy Pucharu Europy dorzucił jeszcze jeden złoty medal, wywalczony na mistrzostwach świata. Tego trofeum brakowało światowemu polskiemu pięcioboistcie do bogatej kolekcji. Janusz Peciak raz jeszcze udowodnił, że jest najlepszym obecnie pięcioboistą świata.

Złoty medal wywalczył także polska drużyna, w składzie: Janusz Peciak, Sławomir Rotkiewicz i Zbigniew Pacelt. Sukces zespołu to wielka niespodzianka, gdyż zdecydowanymi faworytami byli pięcioboisci Węgier i ZSRR.

Na tym nie koniec sukcesów w San Antonio. Sławomir Rotkiewicz wywalczył medal brązowy. Zaraz za nim, temperatura przekraczała 30 stopni C, gdy Janusz Peciak — lider po 4 konkurencjach otrzymał sygnał startu do biegu przełajowego na 4 km, rozgrywanego po raz pierwszy w mistrzostwach świata z handicapem (3 pkt., liczyły się za 1 sek. wyprzedzenia).

Niespełna 3 sek. za mistrzem olimpijskim ruszył na trasę wicelider Włoch Daniele Masala, a tuż za nim Sławomir Rotkiewicz 22 sek. za Rotkiewiczem rozpoczął bieg Paweł Ledniew, za reprezentantem ZSRR wystartował Amerykanin Neil Giesek.

Peciak z miejsca narzucił wielkie tempo i oddał się odścigającym go rywalom. Bieg spokojnie, pewny swej pozycji. Do samej mety nikt nie był w stanie mu za grozić. Tymczasem za plecami mistrza olimpijskiego toczyła się zażarta walka o dwa pozostałe medale. Rotkiewicz zaraz po starcie doszedł Masalę i obaj biegli razem ponad połowę trasy. Na 3 kilometrze Włoch osłabł, został z tyłu, ale w pościg za Rotkiewiczem ruszył znakomicie dysponowany — Paweł Ledniew.

Na ostatnim odcinku, na którym Peciak uzyskał znakomity rezultat — 5:48 pkt., Paweł Ledniew zgromadził 5:01 pkt., a Sławomir Rotkiewicz — 5:52 pkt. Włoch Masala miał 5:39 pkt., a więc przybiegli na metę o 1 sekundę przed Polakami. (PAP)

Przed meczami z Rumunią

Spotkanie kierownictwa PZPN z piłkarzami

W najbliższą sobotę trzykrotnie dojdzie do konfrontacji piłkarzy Polski i Rumunii. W Bukareszcie, spotkają się drugie reprezentacje i zespoły juniorów, w Ploiesti drużyny młodzieżowe. W przeddzień odlotu naszych zespołów do Rumunii w siedzibie PZPN odbyło się spotkanie przedstawicieli naszych drużyn z kierownictwem

PZPN w tym z prezesem związku, Edwardem Sznajdrem.

Nasze drużyny udali się do Bukaresztu w czwartek po południu. Z zawodników powołanych do naszych reprezentacji nie stawili się Janusz Kupcewicz, kontuzjowany, ponadto Zdzisław Kostrzewa, Andrzej Iwan, nie przybył także Mirosław Ochoński, który bierze ślub. (PAP)

Siatkówka

W Poznaniu spartakiada zespołów związkowych

Niedawno pisaliśmy o półfinałach Pucharu Polski w piłce siatkowej mężczyzn, które odbyły się w Poznaniu a już dzisiaj rozpoczął się kolejny — trzynasty w historii. Będzie to Spartakiada Spółdzielczości Pracy Krajów Demokracji Ludowej.

Wzięją w niej udział: reprezentacja klubów spółdzielczych Bułgarii, Spartacus Budapeszt, Calisia Kalisz oraz organizator tych rozgrywek — siatkarze Poznańscy.

W pierwszych spotkaniach reprezentacja klubów spółdzielczych Bułgarii zmierzy się z Poznania a Spartacus z Calisią.

Początek meczów od godz. 16.45 w sali sportowej Poznań przy ul. Naramowickiej 2/6. (Kar)

Puchar Zdobywców Pucharów

Awans piłkarzy Manchester United

W rozegranym w Plymouth, przełożonym rewanżowym meczu I rundy piłkarskiego Pucharu Zdobywców Pucharów Manchester United pokonał St. Etienne 2:0 (1:0). Bramki zdobyli Pearson w 32 min. i Coppel w 65 min.

Pierwszy mecz tych zespołów przyniósł remis 1:1. Do II rundy awansowali piłkarze Manchester United. (PAP)

Zmiany w kalendarzu imprez gimnastycznych

Prezydent Międzynarodowej Federacji Gimnastycznej Jurij Titow poinformował o postanowieniu niedawno odbytego posiedzenia Komitetu Wykonawczego FIG.

Komitet, który obradował w Bernie wprowadził szereg zmian w kalendarzu imprez FIG. Zawody o Puchar Świata przeprowadzane będą co rok, zaś mistrzostwa świata raz na 2 lata z zastrzeżeniem, by odbywały się one w rok przed I rok po Olimpiadzie. Przedolimpijskie mistrzostwa będą eliminacją do Igrzysk. „Wyrównać krok” najbliższe mistrzostwa świata odbędą się 2 lata pod rząd — w 1978 przeprowadzone zostaną, jak wiadomo, w Strassbourg, zaś w roku przedolimpijskim prawdopodobnie w Los Angeles. Zmienił się także m. in. kalendarz mistrzostw Europy. Mistrzostwa odbywać się będą co rok, z tym, że w jednym roku w konkurencji seniorów, zaś w następnym juniorów. Do organizacji najbliższych mistrzostw Europy mężczyzn kandyduje Bułgaria i RFN. (PAP)

PZPN w tym z prezesem związku, Edwardem Sznajdrem.

Nasze drużyny udali się do Bukaresztu w czwartek po południu. Z zawodników powołanych do naszych reprezentacji nie stawili się Janusz Kupcewicz, kontuzjowany, ponadto Zdzisław Kostrzewa, Andrzej Iwan, nie przybył także Mirosław Ochoński, który bierze ślub. (PAP)

Półka nożna

Węgry - Jugosławia 4:3

Na budapeszteńskim „Nepstadionie” rozegrano w środę towarzyski międzynarodowy mecz piłkarski, w którym Węgry pokonały Jugosławię 4:3 (2:1).

Bramki dla Węgrów zdobyli: Torocsik — dwule (42 i 68 min.), Kerek (18 min.) i Varadi z karnego (55 min.). Dla Jugosławiaków — Susic — dwule (43 i 82 min.) oraz Nikolic (85 min.).

Dla obu drużyn pojedynek w Budapeszcie stanowił sprawdzian przed eliminacyjnymi meczami MŚ, dla Węgrów — z Boliwią, dla Jugosławiaków — z Rumunią i Hiszpanią. (PAP)

MŚ w piłce ręcznej

Polki pokonały CSRS 16:10

W ostatnim swoim meczu półfinałowym na mistrzostwach świata w piłce ręcznej juniorek Polki pokonały CSRS 16:10 (7:4). Bramki zdobyły: B. Krefft i A. Janacka po 4, L. Galus — 3, M. Brawek i A. Bodera po 2 oraz E. Kolba — 1.

Dzięki zwycięstwu Polki zajęły w grupie bucharskiej trzecią lokatę i dzisiaj walczyć będą o miejsca 5-6.

Od 11 bm. w Warszawie

Międzynarodowy kongres związkowy

11 bm. zbierze się w Warszawie VI Kongres Międzynarodowego Zrzeszenia Związków Zawodowych Pracowników Służb Publicznych. Organizatorami kongresu jest pięć polskich związków zawodowych: pracowników gospodarki komunalnej i terenowej, pracowników państwowych i społecznych, służby zdrowia, pracowników łączności oraz spółdzielczości pracy. Związki te są członkami zrzeszenia, które jest afiliowane przy

światowej federacji związków zawodowych i jednocy ponad 100 organizacji związkowych reprezentujących około 24 mln robotników i pracowników umysłowych ze wszystkich kontynentów.

Program obrad kongresu wiele miejsca poświęca najważniejszemu problemowi politycznym dzisiejszego świata, zwłaszcza ograniczeniu wyścigu zbrojeń i zapewnieniu na całym świecie trwałego pokoju oraz walce z dyktandami faszyzmu i rasizmu.

Kongres wybierze władze zrzeszenia na nową czteroletnią kadencję. (PAP)

W Poznaniu

Stacja CPN systemem przemysłowym

W najbliższą sobotę, 8 bm, nastąpi oddanie do użytku stacji benzynowej CPN nr 1146 przy ul. Chudoby w Poznaniu. Obiekt ten wznawia działalność po generalnej modernizacji — jako stacja prototypowa, budowana po raz pierwszy w kraju systemem przemysłowym. CPN-owi oraz zmodyfikowanemu pozostałemu żyć, aby w pracy zmodyfikowanej stacji sprawdziły się nie tylko założenia technologiczne. (res)

ZSRR i USA przyspieszają prace nad sztucznym sercem

Jak oświadczył korespondent TASS prof. Walerij Szumakow, dyrektor Moskiewskiego Instytutu Transplantacji Organów i Tkanki, istnieje realna możliwość znacznego przyspieszenia prac nad skonstruowaniem sztucznego serca. Pracują nad tym wspólnie uczeni radzieccy i amerykańscy zgodnie z porozumieniem podpisanym trzy lata temu przez rządy ZSRR i USA.

Oświadczenie takie złożył prof. W. Szumakow, koordynator radzieckiej części programu współpracy w dziedzinie badania i skonstruowania sztucznego serca. Po spotkaniu w Moskwie z koordynatorem programu części amerykańskiej doktorem Michaeliem B. Bekerem. Prace nad nowym modelem rozpoczynają się w tym roku i będą trwały pięć lat.

Jak informuje prof. Szumakow, chodzi o skonstruowanie nowego aparatu, który dotychczas nie miał analogii w praktyce lekarskiej. Od czasu podpisania porozumienia o współpracy w Związku Radzieckim i Stanach Zjednoczonych skonstruowano doświadczalne aparaty różnych typów. Uczeń obu krajów mieli możliwość wzajemnego wypróbowania ich.

— Przekazaliśmy sobie już wzajemnie po 6 modeli sztucznego serca — powiedział W. Szumakow. W ZSRR i USA przeprowadzili już operacje wszczepienia tych aparatów organizmom żywym. Zwierzęta żyją z tymi sztucznymi sercami kilka dni.

Jaki będzie optymalny wariant wspólnego modelu sztucznego serca, nad którym badania rozpoczynają, trudno jeszcze powiedzieć. Należy przypuszczać, że tak jak i dotychczasowe radzieckie i amerykańskie prototypy, pod względem kształtu i rozmiarów będzie on przypominał serce ludzkie.

Obecnie eksperymentalny wzorek sztucznego serca waży 300 do 350 gramów. Jego zewnętrzna osłona jest twarda. Miekką elastyczną torebką znajdującą się wewnątrz niej kurczy się i rozkurcza i za pomocą wewnętrznej przewodu pneumatycznego tłoczy krew.

Serce człowieka w ciągu doby kurczy się 100 000 razy. Dlatego model powinien być wykonany z materiału, który wytrzymałby tak wielkie obciążenia. Prowadzone są próby badania źródeł zasilania mechanicznego serca. Na razie źródło to znajduje się na zewnątrz, później powinno być umieszczone wewnątrz organizmu. Być może będzie to kapsułka z izotopem. Proponuje się wariant systemu opartego na zasadzie przekształcania energii promieniotwórczej w mechaniczną. (PAP)

Spełnione przewidywania

Dokończenie ze str. 3

Wracając myślą ku tym dniom, warto zdać sobie sprawę z tego, że to, co wtedy jeszcze wielu ludziom mogło się wydawać odległym a może nawet mało realnym życzeniem, bo przecież jego realizacja wymagała po obu stronach przewidywania wielu uprzedzeń, dokonało się na oczach jednego pokolenia.

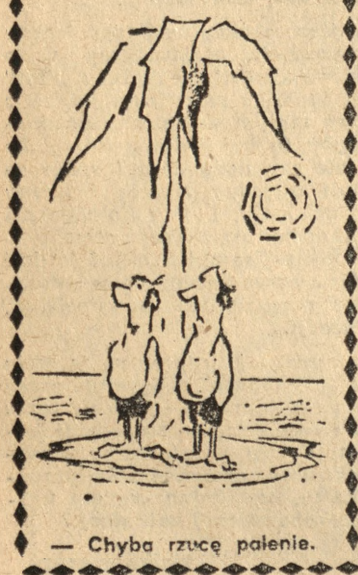
Nie tylko z punktu widzenia naszych narodowych interesów jest ważne, że w Niemieckiej Republice Demokratycznej mamy dobrego i sprawdzonego sąsiada. Niejako filarami na-

szych sojuszniczych stosunków są układ zgorzelecki z 6 lipca 1950, w którym NRD uznała za ostateczną granicę polsko-niemiecką na Odrze i Nysie Łużyckiej i drugi z kolei układ o przyjaźni, podpisany 28 maja tego roku w Berlinie.

Wszystko to przyczyniło się do tego, że za Odrą i Nysą mamy nie tylko dobrego sąsiada, ale i wielu osobistych przyjaciół. I to jest najbardziej optymistyczny znak czasów, w których kształtujemy nasze pokojowe, socjalistyczne stosunki.

TADEUSZ KACZMAREK

UMOR I SATYRA



— Chyba rzucę palenie.

WROCLAWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KONSTRUKCJI STALOWYCH URZĄDZEŃ CHŁODNICZYCH I PRZEMYSŁOWYCH „MOSTOSTAL”

PRZYJMIE NATYCHMIAST DO PRACY

NA BUDOWIE CHŁODNI SKŁADOWEJ HORTEX W ŚRODZIE WLKP.

Pracowników w następujących zawodach:

- ♦ MONTERÓW:
 - urządzeń chłodniczych,
 - urządzeń przemysłowych,
 - konstrukcji stalowych;
- ♦ MONTERÓW IZOLACJI
- ♦ SPAWACZY GAZOWYCH I ELEKTRYCZNYCH (z uprawnieniami),
- ♦ ŚLUSARZY
- ♦ ABSOLWENTÓW Zasadniczych Szkół Zawodowych w w/w zawodach, lub pokrewnych,
- ♦ ROBOTNIKÓW TRANSPORTU,
- ♦ ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych do wyuczenia w zawodach: monter, spawacz, izolator.



Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie.

Dla pracowników zamieszkałych zakwaterowanie w hotelach pracowniczych, kwaterach miejskich lub prywatnych.

ROZPOCZĘCIE PRAC NA BUDOWIE NASTĄPI W PAŹDZIERNIKU 1977 ROKU. Prosimy zgłaszać się w Dziale Kadr i Szkolenia Przedsiębiorstwa, pokój nr 10 we Wrocławiu, ul. Klimasa 46, dojazd tramwajami 2 i 15 z Dworca Głównego.

Pracownicy będą zatrudnieni na budowach województwa poznańskiego.

W październiku br. prosimy również zgłaszać się u kierownika budowy w Środzie Wlkp.

Dodatkowych informacji telefonicznych i listowych udziela „Mostostal” we Wrocławiu, ul. Klimasa 46, telefon 67-00-21, wewn. 66, Dział Kadr i Szkolenia oraz Kierownictwo budowy Chłodzi w Środzie Wlkp. 2159-K2

Pracownicy poszukiwani

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Poznaniu, ul. Krauthofera 10 — Dział Kadr i Szkolenia, tel. 630-12 — zatrudni na sezon ogrzewczy 77/78, na kotły wysoko i nisko ciśnieniowe

palaczy i pomocników palaczy — na pełnym i niepełnym wymiarze czasu pracy w kotłowniach położonych na terenie m. Poznania, w Zakładach terenowych w Gnieźnie, ul. Fabryczna 4, tel. 25-05, Sremie, ul. J. Krasickiego 26, nr tel. 399, Nowym Tomysiu, ul. Komunalna 1, nr tel. 439 oraz Szamotułach, ul. Wojska Polskiego 14, nr tel. 212-10. 3544-K1

Praca

Szlifierz - galwanik, potrzebny na dobrych warunkach. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36277g.

Opiekunka do 3,5-letniego dziecka — potrzebna zaraz. Zgłoszenia: tel. 454-88. 37484g

Krawcowa, przyjmie szyby spodnie i spodnie chłopskie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36311g

Instalator i spawacz, zatrudni. Szymkowiak, Robakowo 125, 63-122 Gd. 36329g

Zatrudni panie z praktyką szycia lekkiej konfekcji damskiej. Telefon 475-49. 36489g

Opiekunka przyjmie dziecko do domu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36528g.

Nauka

Udzielam korepetycji z matematyki (klasy matematyczne). Tel. 33-10-96, Liśkowski, od godz. 16. 37509g

Kupno

Wytnij - Zachowaj! Stare monety srebrne, świeczniki, lichterze, cukiernice, naczynia, tyżki, kufel do piwa, figurki, ciekawy zegar, zegarek, szablę, lampę naftową, kolumnę marmurową, różne inne staroci. Kupię. Umieńskiego 7a m. 30 (Wilga), od godz. 12. 33037g

Butle na propan-butan — kupię. Luboń 3, Traugutta 9 (koło cmentarza). 36205g

Ciśnienie C-330 nowy, lub mało używany — kupię. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36341g.

Szafki, kupię. Telefon 67-98-29. 36509g

Sprzedaż

Sprzedam 1000 szt. pustaków 12-cegłowych. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36210g.

Wózek głęboki produkcji niemieckiej — sprzedam. Os. Przyjaźni 3 E m. 285, tel. 20-12-98. 35406g

Nowy płaszcz damski — skórzany, sprzedam. Tel. 20-08-98. 37197g

Wytwórnia, zagraniczną suknię ślubną, sprzedam. Leszno, tel. 49-58. 37204g

Kożuch damski, sprzedam. Wejman, Kościelna 17 m. 1, po godz. 17. 37211g

Kanapkę stylową, odnowioną — sprzedam. Tel. 67-30-12, godz. 7-10. 37313g

Sprzedam szybę przednią Moskwicza, skrzynię biegów NSU 1000, BMW Isella. Andrzej Pertek — 64-600 Oborniki, ul. Zwycięstwa 27. 1195p

Ciśnienie gąsienicowe, w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Wiadomość tylko w niedzielę 62-200 Gniezno, ul. Budowlanych 41 b m. 1. 1274p

Pudel srebrny, średni szczeniaki. Os. Rzeczpospolitej 95 m. 8. 36681g

Jadalnię, maszynę do szycia sprzedam. Śląska 15 m. 3 godz. 16-19. 36128g

Sprzedam szlifierko-polerkę, gietarkę do rur i przetwórczą, głowice podziałowa i stoł obrotowy. Warszawa, Poznań, Rybak 4. 36149g

Ciągnik 328 Ursus, struownik, sieczkarnia, motor na prąd 4,5 kW sprzedam. Drozdowski, Krzyżkowo, gm. Rokietnica. 36112g

Głęboki wózek niemiecki sprzedam. Poznań, Bogusławskiego 32 m. 8. 36119g

Aparat fotograficzny Prak-tica VLC-2 sprzedam. Poznań, Bnińska 8 m. 2. 36074g

Maszynę do pisania „Erica” sprzedam. Tel. 33-24-43. 36030g

Ciągnik Ursus 411, przyczepę, koparkę cierniową sprzedam. Leszno, Świecie chowska 46. 36046g

Samochody

BMW 2000 Ti-Lux, sprzedam. Tel. 723-16. 37420g

OFERUJEMY NASZE USŁUGI

PRZEPISYWANIA NA MASZYNIE

Dział Usługowy Stowarzyszenia Stenografów i Maszynistów w Polsce

Poznań, ul. Chełmońskiego 7, tel. 66-53-33

Usługi świadczy jako jednostka uspołeczniona, wchodząca do planu centralnego (NPSG).

3602-K1

Stara 25 sprzedam. Krzyżstof Mandziak, Poznań — Koziegłowy, Łąkowa 6. 36061g

Fiat 600 na części lub w całości, silnik po remoncie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 36110g.

Warszawę M-20 sprzedam. Leszek Mandziak, Koziegłowy, Podgórna 17. 36062g

Octavię Super sprzedam. Tel. 638-03 po godz. 15.00. 36064g

Syrę 104, w dobrym stanie, sprzedam. Skwierzyzna, ul. Jagiełły 36, tel. 114, po piętnastej. Na listy nie odpowiadam. 1223p

Kabinę do Zuka, kompletną, sprzedam. Skwierzyzna, ul. Konopnickiej 7 m. 3. 1183p

Sprzedam nadwozie Skody 100 S, stan bardzo do bry. Złotów, tel. 27-50, po szesnastej. 1290p

Fiat 125p 1500, rok produkcji 1971 — sprzedam. Poznań, ul. Palacza 90 m. 1. 37276g

Lokale

Małżeństwo wynajmie pokój z używalnością kuchni, łazienki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 36123g.

Pracująca poszukuje jednoosobowego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36137g.

Młode małżeństwo członkowie SM, poszukuje pokoju w Mosinie, Puszczykowie lub Puszczykowie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 36173g.

Młode, bezdzietne małżeństwo wynajmie M-2 lub pokój na rok, chętnie nie umiłowiane. W. Szalski, Poznań, Os. Kosmonautów 3 m. 54. 36178g

Mieszkanie własnościowe M-3, z telefonem, Os. Piastowskie — sprzedam. Informacje: tel. 20-07-50. 37378g

Puszczykowo! Mieszkanie willowe, własnościowe, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, telefon, ogród, garaż — zamienie na 3-pokojowe w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36058gpr.

Małżeństwo poszukuje pokoju w okolicy Poznania, może być na wsl. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35729gpr.

Nieruchomości

Nowa willa bliźniacza, nowoczesna architektura, 3 pokoje, kuchnia, z łazienką, garażem, położona w centrum Łazarza. Niewykluczona zamiana na większy obiekt ośrodniczy ze szklarniami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37110g.

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWEJ KOMUNIKACJI SAMOCHODOWEJ w Poznaniu:

- Oddział I PKS w Poznaniu, ul. Towarowa 17/19 (dw. autobusowy),
- Oddział PKS w Gnieźnie, ul. Czerwonej Armii 9/11

ZATRUDNI ZARAZ MĘŻCZYZN I KOBIETY NA STANOWISKA KONDUKTORÓW

na warunkach obowiązujących w Układzie Zbiorowym Pracy dla Pracowników Państwowej Komunikacji Samochodowej. 3234-K1

Spółdzielnia Pracy „JUWELIA” w Poznaniu



ŚWIADCZY USŁUGI W ZAKRESIE PRZEROBU ZŁOTA

- ♦ w Poznaniu zakład nr 44, ul. Paderewskiego 15
- ♦ w Kaliszu zakład nr 33, Os. Piastowskie 26
- ♦ w Lesznie zakład nr 13, ul. Śródmiejska 28
- ♦ w Ostrowie zakład nr 46, ul. Czerw. Armii „Dom Usług”
- ♦ w Ostrowie zakład nr 37, ul. Wrocławska 26
- ♦ w Ostrowie zakład nr 47, ul. Głogowska „Dom Usług”
- ♦ w Czarnkowie zakład nr 39, ul. Kościuszki 22
- ♦ w Kościanie zakład nr 26, ul. Szczepanowskiego 8
- ♦ w N. Tomyslu zakład nr 45, „Dom Usług”
- ♦ w Wolsztynie zakład nr 43, ul. Dąbrowskiego „Dom Usług”

W wymienionych zakładach wykonujemy usługi

metodą półprzemysłową.

Zapewniamy krótkie terminy i wysoką jakość usług.

3637-K1

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”

w Dopiewie

WYKONUJE

PRZEWIJANIE SILNIKÓW ELEKTRYCZNYCH i naprawy artykułów gospodarstwa domowego.

— w terminie odwrotnym z wymontowaniem i zamontowaniem silnika w ramach usług dla ludności.

Zakład mieści się w Komornikach k. Poznania przy ulicy Poznańskiej nr 15.

Zgłoszenia przyjmuje GS Dopiewo, ul. Trzcielińska 1, telefon 30 wewn. 8. 2343-K2

Dom piętrowy z ogrodem, garażem, nowym w Lesznie — sprzedam. Tel. Leszno 28-34. Informacje: Strzyżewice 35. 36022g

Działkę budowlaną 720 m² 11 km od centrum, sprzedam. Os. Piastowskie 82 m. 25. 36047g

Repatriant kupi willę jednorodziną, standardowej budowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37111g.

Zaginął pies pekińczyk (suczka), w leczeniu. Zwrot za wynagrodzeniem. Głogowska 155 m. 2. 37441g

Zaginął pies — suczka — Karusia, średniej wielkości, koloru jasnobłękitnego, rudy pas na grzbiecie. Gostyńska 71. 37471g

Teledziwizory naprawiam. Tel. 629-61, Cyfer. 37371g

Zakład malarski — tapetarski. Tel. 603-61. Pionkarz. 34850g

Cyklinowanie parkietów. Tel. 707-79 — Michalski. 35120g

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne — „Matrimonial”, 61-707 Poznań, Libelta 29 — kojarzą, koloru jasnobłękitnego, rudy pas na grzbiecie. Gostyńska 71. 37471g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 października 1977 r. zmarła

ELEONORA KACZMAREK

z domu Krzywdzińska

lat 79

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 7 bm. o godzinie 11.50 na cmentarzu górczyńskim.

Dzieci i rodzina

Rynek Łazarzski 16. 37401g

† Dnia 5 października 1977 r. zasnął w Bogu po ciężkich cierpieniach mój najdroższy mąż, ojciec i teść, przeżywszy lat 50, sp.

ZYGMUNT CIEŚLA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 8 bm. o godzinie 16 na cmentarzu parafialnym na Starolecie.

Pograżona w głębokim smutku

żona z rodziną

Ul. Skoczowska 19 m. 1. 37505g

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 5 października 1977 roku zasnęła w Bogu, sp.

ze Sworowskich

KLARA GALAŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 8 bm. o godz. 13.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżeni

rodzina i przyjaciele

Ul. Owsiana 4a. 3319-U3

Dnia 4 października 1977 r. zmarł, przeżywszy lat 91

KOLEGA

FELIKS SKIERKOWSKI

zasłużony działacz

b. Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego i Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, długoletni sekretarz Oddziału PTTK w Krotoszynie, odznaczony Złotą Honorową Odznaką PTTK.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 7 października 1977 r. z kościoła św. Rocha w Krotoszynie o godz. 15.

o czym z żalem zawiadamiają koleżanki i koledzy 3309-K3

† Dnia 3 października 1977 r. zmarła po długiej, ciężkiej chorobie w wieku 72 lat, sp.

KAZIMIERA MENDELAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 7 bm. o godzinie 9.50 na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w smutku

RODZINA

37482g

† Dnia 6 października 1977 r. zasnęła w Bogu przeżywszy 81 lat nasza droga siostra, ciocia i kuzynka, sp.

JADWIGA STRASZEWSKA

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w sobotę, 8 bm. o godz. 13.30 w kaplicy na cmentarzu parafialnym we Wronkach.

W smutku pograżona

RODZINA

Poznań, ul. Findera 34 m. 4, dawniej Wronki, Rynek 7. 37501g

Dnia 4 października 1977 r. zmarł nasz ukochany tatulek, mąż, brat i kuzyn, przeżywszy lat 59

WIKTOR BIELECKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 8 bm. o godzinie 9.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżone

żona z córkami i rodziną

Ul. Kraszewskiego 14.

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 37282g

† Dnia 3 października 1977 roku zginął tragicznie w 10 wiośnie życia nasz najukochańszy synek i brat, sp.

ZBIGNIEW JUJECZKA

uczeń III klasy Szkoły Podstawowej nr 161

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 8 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu pograżeni

RODZICE

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Palacza 129 m. 4. 3317-U3

† Dnia 4 października 1977 roku zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., najukochańszy mąż, ojciec, i dziadek, przeżywszy lat 77, sp.

MARCIN GROCHOWICZ

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 8 bm. o godz. 7.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Ul. Kolejowa 16 m. 10. 3321-U3

† Dnia 4 października 1977 roku zmarł przeżywszy lat 81 nasz kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

STANISŁAW BRACZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 8 bm. o godz. 11 na cmentarzu górczyńskim.

Stroskana

żona z rodziną

Ul. Szymańskiego 9 m. 5. 3316-U3

† Dnia 5 października 1977 r. po długich cierpieniach zakończył swe pracowite życie, przeżywszy 74 lata, opatrzony Sakramentami św., najtroskliwszy i ukochany mąż, ojciec, dziadek, teść, brat, szwagier, stryj, wujek, sp.

WŁADYSŁAW BOGUSŁAWSKI

emerytowany nauczyciel,

uczestnik kampanii wrześniowej.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 8 bm. o godzinie 13.30 w Pniewach.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Pniewy, ul. Polna 2, Katowice. 37397g

† W dniu 5 października 1977 roku zasnął w Bogu w 73 roku życia po długich i ciężkich cierpieniach mój najdroższy mąż, wierny przyjaciel, najukochańszy, niezapomniany ojciec, teść, dziadek i pradiadek, sp.

LEON PRZYBYLSKI

Pochowanie zwłok nastąpi w poniedziałek, dnia 10 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu komunalnym na Junikowie.

o czym zawiadamia

pograżona w smutku

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Stolarska 1 m. 13. 3320-U3

PAŹDZIERNIK	Marci
7	Marka
Plątek	Stońce: 6.02—17.18

TEATRY

POZNAN

OPERA — g. 19 „Cosi fan tutte”.

MUZYCZNY — g. 19 „Machia-velli” (przedst. zamkn.).

POLSKI — g. 19 „Horsztyński”.

NOWY — g. 19 „Turoń”.

LALKI I AKTORA — g. 10, 17 „Tymoteusz”.

KINA

CHODZIEZ Noteć: „Barwy mo-
jej młodości”.

CZARNKOW: „Kochaj albo
rzuć”.

GNIEZNO Lech: „Miłość w
deszczu”; Polonia: „Rebus”, „Ha-
ducy kpt. Angela” i „Cenny de-
pozyt”.

GOSTYN: „Brawurowe porwa-
nie”.

GORA: „Szacowni nieboszczy-
cy” i „Zrozumiałeś, gratuluję”.

GRODZISK: „Kochaj albo rzuć”.

JAROCIN: „W gwiazdym pyle”
i „Pat Garrett i Billy Kid”.

KALISZ Kosmos: „Salvo D'Acqu-
sto” i „Wielka podróż Bolka i
Lolka”; Oaza: „Feliks Dzierżyń-
ski” i „W kręgu zła”; Syrena:
„Znachor”.

KEPNO: „Kariera na zlecenie”.

KOLO: „Kochaj albo rzuć”.

KONIN Centrum: „Kochaj albo
rzuć” i „W pustyni i w puszczy”;

Górniki: „Cenny depozyt”.

KROTOSZYN: „Millioner”.

KORNIK: „Gorące polowanie”.

LESZNO: „Miłość w deszczu”.

NOWY TOMYSL: „Pani minister
tańczy”.

OSTROWI: „Rzykanki”.

OBORNIK: „Rzykanki”.

OSTRÓW Roma: „Pocalunki z
Hongkongu” i „Wielka podróż
Bolka i Lolka”; Stońce: „Kobi-
ta w czerwonych butach” i „Ta-
jemniczy upiór”.

OSTRZESZÓW: Ostatni pociąg
z Gurn Hill”.

PIŁA Iskra: „Diabli mnie bio-
ra” i „Wielka podróż Bolka i
Lolka”; Sokół: „Barwy ochron-
ne”.

PLESZEW: „Powrót różowej
pantery”.

RAWICZ: „Gorące polowanie”.

ŚLUPCA: „Na tropie Wil-
by’ego”.

SREM Stokko: „Udręka”.

ŚRODA: „Revolwer Python
357”.

SYCÓW: „Rzykanki”.

SZAMOTULY: „Czy Lucyna to
dziewczyna”.

TRZCIANKA: „Mistrz rewolwe-
ru” i „Podróż kota w butach”.

TURK: „Brawurowe porwa-
nie” i „Przepustka dla maryna-
rza”.

WALCZ: „Ostatni bal w Rożno-
wie”.

WAGROWIEC: „Miłosna eduka-
cja Walentego” i „Piraci na Pa-
cyfiku”.

WIERUSZÓW: „Gdzie woda
czysta i trawa zielona” i „Królo
wa pszczoł”.

WRZESNIA: „Mistrz rewolwe-
ru”.

WSCHOWA: „Ostatnie zadanie”
i „Flip i Flap w Legii Cudo-
ziemskiej”.

ZŁOTÓW: „Revolwer Python
357”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Estrada przy-
jaźni; 9.05 Poranne rozmaitości
muzyczne; 9.45 Zesp. „Kaszuby”;
10.08 Stara i nowa muz. wojskowa;
10.30 „Przedwiośnie” — fragm.
pow.; 10.40 Tomasz Stańko — i
jego zespoły; 11.15 Z krakowskiej
fonoteki muz.; 11.30 Bydgoszcz na
muz. antenie; 12.45 Rolniczy kwar-
dus; 13.00 Uprawy; 13.15 Moto-
sprawy; 13.35 Zesp. ludowe NRD;
14.00 Studio „Gama”; 15.05 List z
Polski; 15.10 Studio „Gama” c.d.;
16.00 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier;
18.25 Nie tylko dla kierowców;
18.33 Muzyka; 19.15 Gra Warszaws-
ka Ork. PR i TV; 19.40 Z aktor-
skiego śpiewnika; 20.05 R-TV
Szkoła Średnia dla Pracujących
— Historia (Sem. I); 20.10 Tajemnice
bogów greckich; 20.20 Melodie,
do których chętnie wracamy;
21.33 Tworzy S. Moniuszko; 22.23
Śpiewają Skaldowie; 22.30 Lady
znane i nieznane — Sahara; 22.45
Sylwetki piosenkarzy radzieckich
— T. Miłanarowa; 23.15 Granice
jazzu.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6,
9, 10, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 8 Tu Jedynka;
9.30 Mu 77 — aud. Studia Miod-
nych; 9.40 Dla przedszkoli „Zol-
nierz się nie boi”; 10 Czytamy
klasyków — „Dziennik Samuela
Pepysa”; 10.30 Utwory Johannesa
Brahmsa; 10.40 Z mikrofonem
przez trzy zmiany; 11 Antologia
sonetów fortepianowej — J. Haydn;
11.35 „Posęp w gospodarstwie do-
mowym”; 11.45 Od Tatr do Bał-
tyku; 12.05 Czas dobrych gospo-
darzy; 12.25 „Młyn Lewina” — fragm.
pow.; 12.45 Rytm i melodie
świata; 13 Dla kl. I i II (wych.
mł.) „Kto śpiewa tak jak ja”;
13.20 Muz. upominek; 13.35 Wokół
spraw naszego stołu; 13.50 Operki
ka, jej twórcy i wykonawcy; 14.10
Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25
Tu radio — Moskwa; 14.45 Koncer-
ty Bacha; 15.30 Studio Plus — pro-
gram dziewcząt i chłopców; 16.10
Konc. żywych młodszych muz. po-
ważne; 16.40 Magazyn Informac.;
16.50 Radioexpress; 17 Amatorskie
zesp. przed mikrofonem; 17.20 „No-
wości poetyckie Państwowego In-
stytutu Wydawniczego”; 17.40 Rep.
literacki pt. „Magister, ale jaki!”;
18 XX Międzynar. Festiwal Muzy-
ki Organowej; 18.40 Ludzie,
wśród których żyjemy; 19 Wieczór
kultury muzycznej NRD; 20.30
Areopag — dyskusja szefów czaso-
pism społeczno-kulturalnych (w-
przerwie konc.); 20.50 C.d. wiecz-
ra;

Kaliskie

W Kobiernie chętnych do czynu nigdy nie brakowało

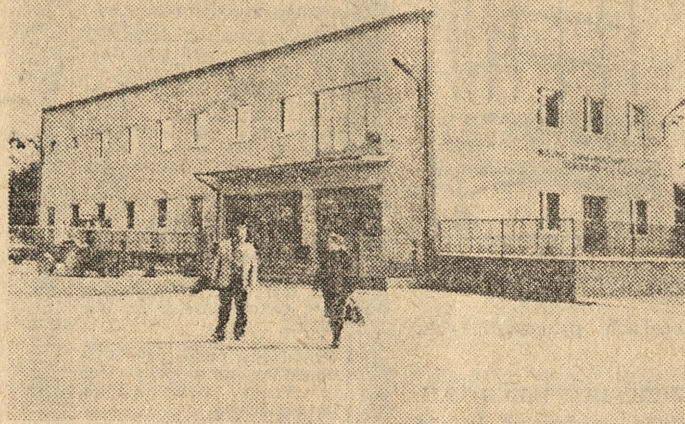
Największy obiekt w Ko-
biernie, wiosce koło Ja-
rocina liczącej 760 mieszkań-
ców, to ich wspólne dzieło —
Dom Kultury. Jeszcze zupeł-
nie świeży, jeszcze pachnący la-
kiem parkietów i farbami. Od
kilkunastu dni stoi przysto-
wany i udekorowany czekając
na symboliczne przecięcie
wstęgi.

Największa sala — widowi-
skowa ma 400 miejsc i scenę
przystosowaną do przedstawień
teatralnych. Pod nią, na par-
terze, są sale konferencyjne
dla miejscowej organizacji
partijnej i młodzieży z ZSMP,
jest klub-kawiarnia z tarasem,
biblioteka, kuchnia i dosko-
nale wyposażone pomieszcze-
nia dla działalności Koła Go-
spodyń Wiejskich.

Właśnie kobiety z tego koła
są „matkami” owego obiektu.
Nie tylko o ich inicjatywę tu
chodzi i pozyskanie dla spra-
wy całej społeczności wioski.
Oprócz wielu miesięcy cięż-
kiej pracy przy budowie,
mieszkaniczki Kobierny działa-
jące w KGW (70 członkiń), wnie-
śli w d. tego swój wkład w po-
staci miliona zł. Była to na-
groda za zajęcie pierwszego
miejsca w eliminacjach na
najlepsze Koło Gospodyń
Wiejskich w Wielkopolsce w
roku 1973.

Od tej nagrody się zaczęło.
Po wielu konsultacjach z resz-
tą wsi ustalono, że te pienia-
dze pokryją część kosztów no-
wego obiektu, który będzie
służył wszystkim. A czekając
na podjęcie nagrody zmobilizo-
wała do tego stopnia resztę
mieszkańców, że zanim milion
złoty został podjęty, stały
już mury gmachu, prawie do
wysokości pierwszego piętra.

Zaczęli budować 4 maja
1975 — powie Jerzy Maciejczak,
przewodniczący Rady Społecznej
„Klubu Rolnika” i koła LZS. —
Była to órdnopolska niedziela
czynu partyjnego. Pracowaliśmy
od 6 rano do wieczora. Ponad 200
ludzi z własnymi ciągnikami i in-
nym sprzętem, jaki kto miał. Na-
zajutrz podyszał już fundament...
Prawda jest, że wszystko było
wcześniej przygotowane. Młodzież



Wiejski Dom Kultury w Kobiernie.

Fot. — Z. Kroczyński

zebrała w przeddzień ponad 20 ton
kamieni, — dowieziono żwir i
wodę, bo nie ma w Kobiernie wo-
dociągu, a na miejscu budowy na-
wet studni.

A potem z własnych środ-
ków i składek kupowano ce-
ment, wapno. I robota szła.
Kiedy trzeba było zwołać wię-
cie ludzi, Teresa Wójcik, try-
skająca energią, przewod-
nicząca komitetu budowy, wy-
syłała kurende. Wypisywała
na kartce papieru, co będzie
się robić, i puszczała listę we-
drującą z domu do domu. Po-
dobnie zwołuje się tam wszy-
stkie zebrania mieszkańców
wioski.

— Co chwile wołał mnie z pola
na budowę — zwierza się premie-
niaczka sukcesem Teresa Wójcik.
— Ciagle czegoś brakowało i tre-
ba było załatwiać, organizować.
Nie zabrakło tylko nigdy chętnych
do pomocy. I doradzi, i mło-
dzież, wspólnie to robiliśmy wszy-
scy. Po skończeniu udział prac
społecznych w tej budowie i nasz
wkład oszacowano na prawie 2
miliony złotych, a całość kosztowa-
ła około 5 milionów.

Po rozmowach z mieszkań-
cami Kobierny i zwiędzeniu
ich Domu Kultury tuż przed
otwarcie oraz całej wioski,
uwierzyć można bez zastrzeżeń

w zanotowane wyznaczenie jed-
nej z członkiń Koła Gospodyń
Wiejskich, że „Kobiernie zawa-
sze chce przodować”. Takiego
obiektu dla celów kultury i
miejscowych organizacji spo-
łecznych nie posiadała jeszcze
wiele ośrodków miejskich. I
ten ich zapał, z jakim go bu-
dowali, i działalność KGW, or-
ganizacji młodzieżowej ZSMP,
sukcesy sportowców z miej-
scowego LZS na spartakiada-
ch, oryginalna remiza stra-
żacka, czystość w obejściach
gospodarskich oraz wysokie
wyniki w produkcji towarowej
rolników — to tylko niektóre
ich atuty.

— Teraz mamy już nowy plan
— mówi. — Chcemy wybudować
pawilon handlowy, którego nam
tu bardzo brak i zakończyć w
przyszłym roku rozpoczętą nie-
długo budowę stadionu z całym
kompleksem boisk (przy niewiel-
kiej tylko dotacji z funduszy
Totalizatora Sportowego).

O śmiałych planach na dalszą
przyszłość rozmawiają w takim
tonie jak o normalnych, codzien-
nych obowiązkach w gospodar-
stwie i obejściu, których realiza-
cja jest sprawą oczywistą.

BOGDAN PARDUS

Rajd Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Na zakończenie tegoroczne-
go sezonu turystycznego w
Leszczyńskim przygotowano
II Wojewódzki Rajd Przyjaź-
ni Polsko-Radzieckiej. Odbę-
dzie się on w dn. 22—23 bm.,
a metę zlokalizowano we
Wschowie. Organizatorzy za-
praszają do udziału w rajdzie
młodzież i dorosłych w gru-
pach po 5—10 osób. Do wybo-
ru trasy pieszce, kolarskie, mo-
torowe i samochodowe.

Zgłoszenia drużyn rajdo-
wych i wpisowe należy kiero-
wać na adres: Zarząd Oddzia-
łu PTTK ul. Menniszka 11,
67-400 Wschowa. Zapisy tylko
do jutra. (tt)

Pierwsza w Polsce auto-pocztą na wsi

Wies Woźniki w wojewódz-
twie sieradzkim pierwsza w
Polsce otrzymała automatycz-
ne połączenie z wieloma ośro-
dkami kraju. Między innymi z
Łodzią i Warszawą, a także ze
wszystkimi miastami woje-
wództwa sieradzkiego. Auto-
pocztę, bo tak nazywa się ze-
spół automatów, zainstalowa-
no w obszernym pomieszcze-
niu przystanku PKS usytu-
wanym przy ruchliwej trasie
E-12. (PAP)

Potrzebna korekta trasy „dziesiątki”

1 września br. uruchomiono w
Koninie kolejną linię autobuso-
wą łączącą dwie części miasta
(nową i starą). Jest to linia Mie-
jskich Zakładów Komunikacyjnych.
3 dotychczasowych linii autobu-
sowej komunikacji miejskiej nale-
ży do PKS.

Pierwsze doświadczenia pasa-
żerów wskazują, że konieczna jest
korekta trasy „10” — (taki numer
otrzymała linia MZK). Jeździ ona
wahadłowo między V osiedlem w
Nowym Koninie a Placem Zam-
kowym w starej części miasta.
Ostatni przystanek w Nowym Ko-
ninie usytuowany przy końcu uli-
cy 20-lecia PRL. Następnie, nie
zatrzymując się gdzie „10” ul.
Przemysłową aż do Konina lewo
brzożnego. Omija więc ulicę 1 Ma-
ja i Dworcową, które są celem
wielu pasażerów. W ten sposób
„10” odcina w stopniu znacznie
mniejszym niż mogła zatłoczo-
ne autobusy linii „0”. Konieczne
jest zatem skierowanie „10” wła-
śnie tymi ulicami, nawet bez za-
jeżdżania na przystanek przy
dworcu kolejowym. Prośba ta zmia-
na, bez znacznej różnicy w długo-
ści trasy, wydajnie na dobre pasa-
żerom i MZK. (woj)

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach

KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.

KONIN: Wojciech Płutowski, pl. PZPR 1, tel. 243-04.

LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25.

PIŁA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56.

PROGRAM I: 21.40 Public. międzynarod.; 22
Teatr PR — „Portret grubej ko-
biety”; 23 Popularne transkrypc-
je L. Stokowskiego; 23.35 Co sły-
chać w świecie; 23.40 Prokofiew:
Kwintet g-moll.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30,
11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Ork. Biddu
i jej soliści; 8.30 Co kto lubi; 9
„Demon z bagiennego boru” —
odc. pow. H. Sekuli; 9.10 Z mu-
zycznego archiwum Mosfilmu;
9.30 Nasz rok 77; 9.45 Utwory or-
ganowe F. Mendelssohna-Bartho-
ldy’ego; 10.35 Kiermasz piyt wy-
twórni Elektrecord; 11 Życie ro-
dzane; 11.30 Jazzowe spotkania J.
Miliana; 12.25 Za kierownicą; 13
Powt. z rozrywką; 13.50 „Brzeg”
— odc. pow.; 14 Muzka S. Proko-
fiowa — Symfonie; 15.10 Gwiazdy
Blue Note w Klubie Romy; 15.30
Podawalskie wieści — magazyn;
15.50 Mikrorecital Acker Bilk; 16
Rozsyfrowujemy piosenki; 16.20
Powracający temat: „Continen-
tal”; 16.45 Nasz rok 77; 17.05 Muz.
począta UKF; 17.40 „Florence nad
Labą”; 18 Muzykowanie; 18.30 Po-
lityka dla wszystkich; 18.45 Prze-

boje czterdziestolatków; 19 Pow.
w wyd. dżw. — „Wieczór w Bizan-
cjum”; 19.35 Opera H. Purcell: —
„Król Artur”; 19.50 „Demon z ba-
giennego boru” — odc. pow.; 20 In-
terradio; 20.45 „Aniol słońca” —
gra zespół C. Santany; 21 Niezna-
ne o znanych — H. Poświatowski;
22.04 Gwiazda siedmiu wieczorów
— zespół Die Puhdys; 22.15 Trzy
kwadransy jazzu; 23 Spotkanie z
dzieciństwem — miniatury poetyck-
kie; 23.05 Konc. tylko dla melo-
manów; 23.50 Śpiewa M. Rodow-
icz.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30,
12.05, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioex-
press; 7.45 Muzyczny tydzień Po-
znania; 10 Dla kl. VIII (wych.
obywat.) „Zanim uchwali się usta-
wę”; 10.20 Sonaty fletowe J. S.
Bacha; 11 Dla szkół średnich
(wych. muz.); „Orkiestralne kon-
trasty” cz. I; 11.30 H. Berlioz —
Sceny z opery „Beatrycze i Be-
nedykt”; 12.05 Czas dobrych gospo-
darzy; 12.25 Głęboka piątka; 13 Dla
kl. VII (geografia); „Jedną najwięk-
szą rzekę”; 13.25 Nie tylko dla

sluchaczy w mundurach — Funk-
cje państwowe w okresie budowy
rozwinętego społeczeństwa socja-
listycznego; 13.50 Dla kl. III lic.
(Jez. polski) — „Symbole”; 14.10
Dla szkół średnich (Jez. polski):
„Tu Olimpiada”; 14.25 „Portret pi-
sarza — Mirona Białoszewskiego”;
14.35 „Wolanie” — poemat H. Ma-
kowski; 15.05 „Ludzie i drze-
wo” — fragm. pow.; 15.30 „Znaki
czasu” — „Kara Mustafa pod
Wiedniem”; 16.05 F. Liszt: Rap-
sodia hiszpańska w oprac. na for-
tepien i ork. F. Busoniego; 16.20
Radioexpress; 17 Kwadrans wal-
ców; 17.15 Aud. oświatowa; 17.25
Pr. stereo; — muz. popularna;
17.35 Pozn. konc. żywcem; 18.25 J.
niemiecki; 18.40 Sztuka dyskutowa-
nia; 19 „Szkoła Mistrzów”; 19.15
J. angielski; 19.30 Graja kamera-
listy WOSPRITV; 20.05 Transm.
konc. symf. z Hilversum (Szwec-
cja); 22 Muz. baroku; 22.15 Z da-
ła od utartych szlaków; 22.30 Spotka-
nia z historią — Archangielskie
— podmościskie muzeum; 22.50
Utwory Bo Nilssona — wspaniałe
jego kompozytora szwedzkiego.

Wiadomości: 12, 14.

Poznańskie

Kazeina za miliard złotych do krajów czterech kontynentów

Na bocznicy kolejowej i placu przed magazynami Zakładu
Przetwórczego Kazeiny w Murowanej Goślinie (woje-
wództwo poznańskie) niemal bez przerwy panuje duży ruch.
Wagonami i ciężarówkami przywozi się tutaj z całego kraju
surowiec (białko z mleka odtłuszczonego), zabierając w dro-
gę powrotną gotowy produkt. Jest nim przemielone i pose-
gregowane jakościowo białko, którego codziennie kilkadzie-
siat ton wędruje w świat.

Nie tylko w naszej gospodarce szerokie zastosowanie ma
kazeina, która w Polsce wyrabia jedynie zakład w Murowa-
nej Goślinie. Wykorzystuje się ją w przemyśle spożywczym
(do produkcji m. in. kazeinianu sodu i koncentratów), pa-
szowym, chemicznym, kosmetycznym i innych. Przede
wszystkim jednak kazeina przysparza dewiz, mając duży
zbyt za granicą; jej eksport jest przy tym nader opłacalny.

Produkcja dla zagranicznych kontrahentów dominuje w
obrotach ZPK. Dość stwierdzić, iż w tegorocznej produkcji
planowanej na około 1,4 mld złotych, wartość eksportu prze-
kroczy miliard złotych (rekord zakładu). Kazeina wysyłana
jest do strefy dolarowej, krajów czterech kontynentów —
zwłaszcza do Francji, RFN, Finlandii, Hiszpanii, Japonii.

Szanse dalszego zwiększenia produkcji kazeiny w roku
przyszłym stworzyło pozyskanie ostatnio w Poznaniu dod-
tkowych pomieszczeń magazynowych. Dzięki temu będzie
można jeszcze w bieżącym kwartale skupić nadplanowo
około 11 000 ton białka, zapewniając sobie surowiec na przy-
szłoroczny przerób. Ma być też w nim zastosowana nowa li-
nia technologiczna przemiału (pomysł racjonalizatorski),
która znacznie zwiększy jego wydajność.

Dostawy surowca i wysyłek gotowego produktu uspra-
wnia korzystanie w coraz większym stopniu z kontenerów.
W najbliższym czasie zamierza się jeszcze rozszerzyć ich
udział w transporcie. (bop)

zawsza o wszystkim

wego porządku na świecie. Wy-
stawa zostanie otwarta w tych
dniach. (bop)

NADAJE CI IMIĘ...

WYSTAWA EKSLIBRISU

SZAMOTULY. Jedną z atrakcyj-
nych imprez przygotowanych
przez Muzeum Ziemi Szamotul-
skiej z okazji 60 rocznicy Wiel-
kiego Października, jest wysta-
wa ekslibrisu rewolucyjnego. Ze
staw 150 eksponatów pochodzi
ze zbiorów regionalnego zbiera-
cza — Zbigniewa Szymańskiego
z Kąkizna. Wszystkie ekspon-
aty przedstawiają dużą wartość
poznawczą, przypominając histo-
ryczne momenty tworzenia no-

ŚRODA. Kolejny obywatelski
obrzęd odbył się w USC w Śro-
dzie (województwo poznańskie).
Córce Barbary i Bronisława
Pietrowicków — w obecność
ich bliskich i znajomych oraz
przedstawicieli władz miejsko-
gminnych — nadano imię: Ewa
i Maria. Honorowymi opieku-
nami dziewczynki były Maria Na-
wrocka-Dutkiewicz i Zenon Wie-
trzyński. Rodzice otrzymali na
spotkaniu pamiątkowy dokument
urodzenia dziecka. (bop)

Konińskie

Rzeźby z białego metalu

Jak już informowaliśmy, w Koninie zakończył się drugi rzeź-
biarski plener „Aluminium — Konin 77”. W tym roku, oprócz zba-
dania możliwości artystycznego wykorzystania białego metalu 23
rzeźbiarzy pracowało w stopach aluminiowych i ceramice. Ko-
niński aluminiowy plener — pierwsza tego typu rzeźbiarska im-
preza w Europie niejako przesądziła o powodzeniu przedsię-
wzięcia. W tym roku wzięło w pełni udział wielu znanych krajo-
wych artystów, m. in. laureatka „Grand Prix” międzynarodowego
biennale małych form rzeźbiarskich Anna Kamińska-Lapińska,
małżeństwo Janusz i Wiesława z Warszawy, Tadeusz Sobociński
i Ryszard Skupin z Poznania.

Robocza wystawa zorganizowana na zakończenie tegoroczne-
go pleneru wskazuje, że stał się on imprezą znaczącą artystycz-
nie. Wystawione prace cechują dużą różnorodność stylów i form,
od rzeźby kameralnej — przeznaczonej do wykorzystania w no-
wych osiedlach mieszkaniowych do dużych form przestrzennych.
Najefekowniejse są chyba odlewy ze stopu aluminium i brzo-
zu. Prace Anny Rodzińskiej, Józefa Kelińskiego, a zwłaszcza Anny
Kamińskiej-Lapińskiej dowodzą wielkich możliwości artystycz-
nego wykorzystania białego metalu.

Ciekawe efekty dało także opracowanie propozycji przestrzen-
nego zagospodarowania placów zabaw dla dzieci. Straszące do-
tychczas betonowo-stalowe pustynie będą mogły się zmienić w
mini-kompleksy artystycznych form o walorach rekreacyjnych. Funk-
cje metalowych drabinek i zjeżdżalni pełnić będą rzeźby-dinozau-
ry i oryginalnie zaprojektowane urządzenia do zabaw sprawno-
ściowych. Jest to tylko jeden z projektów przygotowany przez
dwie młode poznańskie artystki — Ewę Manicką i Danutę Kozin-
ską-Rydel. Opracowano ich więcej. Mamy nadzieję, że za inte-
resowanie, jakie wzbudziły w kierownictwie konińskiej Spółdziel-
ni Mieszkaniowej znajdzie odzwierciedlenie w powstającym osiedlu „Za-
torze”.

Za dwa miesiące w salonie wystawowym konińskiego BWA
otwarta zostanie wystawa prezentująca ostateczne efekty pleneru
i zapadną decyzja, które z propozycji zdobić będą miasto i
które wzbogacą powstałą w Koninie galerię aluminium. (woj)

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — R-TVSS —
Fizyka (I. 2); „Rodzaje ruchu”;
7 — R-TVSS — Biologia; „Bak-
terie i wirusy”; 7.30 — „Drogi mi-
łości” — film fab. prod. TV bul-
garskiej; 9 — Geografia (kl. V);
„Poznanie Ziemi”; 10 — Dla kl.
IV: „Muzeum Wojska Polskiego”;
11.05 — Dla kl. II: „Czarodziej-
skie słowa”; 12 — Wychowanie
obywatelskie (kl. VIII); „Organi-
zacja pracy Sejmu”; 12.45 — TTR
Uprawa roślin (I. 28); „Uprawa bu-
raków”; 13.25 — TTR — Mecha-
nizacja rolnictwa (I. 23); „Zasa-
dy przygotowania i użytkowania
agregatów do siewu”; 15.25 —
NURT — „Cele kształcenia i wy-
chowania w szkole zawodowej”.
Wykład prof. Tadeusza Nowackie-
go; 16 — „Obiektyw”; 16.20 —
Dziennik (kol.); 16.30 — Studio
Sport — zapraszamy na stadion
(kol.); 17 — „Pora na Telefonta”;
17.25 — Poradnik zmotoryzowa-
ny turysty (kol.); 17.35 — „Biesz-
czydy po pięciu latach” — rep.
filmowy; 17.50 — „Cienie zanika-
ją w południe”, odc. 6 pt. „Trud-
na zima” — film ser. prod. TV
radz., dramat społeczno-obyczo-
wy (kol.); 19 — Dobranoc dla na-
jmlodszych i program dla młodzie-
ży (kol.); 19.30 — Wieczór z dzien-
nikiem (kol.); 20.50 — Film Telew.
na Świecie; „Córki na wydaniu”
— film fab. prod. franc. — 22.35
— Dziennik (kol.); 22.50 — Wie-
czór tańca hiszpańskiego.

PROGRAM 2: 14.55 — „Pegaz”;
15.40 — Towarzystwo Wiedzy Po-
wszechniej; „Wiedza — patent na
życie”; 16.10 — „Orzeł i reszka”
— polski film fab. (kol.); 17.40 —
„4 M czyli młodość, miłość, mał-
żeństwo, macierzyństwo”; 18.15 —
Co dalej maturzysto; 18.40 — „Te-
leskop”; 19 — Dobranoc dla naj-
młodszych i program dla młodzie-
ży (kol. 19.30 — Wieczór z dzien-
nikiem (kol.); 20.50 — Turystyka
i wypoczynek; 21.20 — „Sytuacje”
— „Aspiracje a możliwości”; 21.50
— 24 godziny (kol.); 22 — „Pory-
roku” — Antonio Vivaldi — pro-
gram TV NRD (kol.); 22.45 — Je-
zyk rosyjski — powt. I. 1 — Kurs
podstawowy (kol.); 23.15 — NURT
— Wychowanie estetyczne; „Jaki
jest siedmiolatkę” (kol.).